

Posiedzenie Biura
Politycznego
KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR oceniło — na podstawie wyników kontroli Centralnej Komisji Rewizyjnej — współdziałanie instancji partyjnych z organizacjami zakładowymi i podstawowymi.
Zapoznano się z przebiegiem i wynikami 41 Nadzwyczajnej Sesji RWPG oraz narady sekretarzy do spraw międzynarodowych i ideologicznych komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych państw socjalistycznych akceptujących działalność polskich delegacji. (PAP)

Wydanie I	3022 sobota 4 i niedziela 5 stycznia 1986 roku	Cena 8 zł
	Rok XLII/XLIII PL ISSN 0208-7107	

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

W. Jaruzelski przyjął zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR

3 bm. I sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającego w Polsce zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, wiceprzewodniczącego polsko-radzieckiej międzyrządowej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej oraz stałego przedstawiciela ZSRR w RWPG — Aleksieja Antonowa.

W czasie rozmowy z zadowoleniem przyjęto, że we współpracy i przy pomocy ZSRR w nowych wydziałach Huty „Katowice” i Huty „Pokój” rozpoczęto produkcję wysoko przetworzonych, nowoczesnych, niezwykle potrzebnych wyrobów. Pozytywnie oceniono dotychczasową współpracę oraz ustalenia co do jej dalszego rozwoju, przyjęte w toku koordynacji planów między Polską a ZSRR na lata 1986—1990. Wojciech Jaruzelski podkreślił, że Polska widzi w ich urzeczywistnieniu niezwykle ważny czynnik społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju.
Aleksiej Antonow poinformował o przebiegu dyskusji nad podstawowymi kierunkami społeczno-gospodarczego rozwoju ZSRR na lata 1986—1990 i na okres do 2000 r. Wskazał — na tle tych założeń — na możliwości dalszego rozwoju współpracy polsko-radzieckiej.

siedzenie odbędzie się w najbliższym czasie w Moskwie.



Najmłodsze dziecko świata z przeszłościom sercem zostało wpisane ze szpitala Loma, Linda w Kalifornii po 43 dniach, które minęły od operacji. Rodzice dziecka nazwanego baby Moosa nie chcieli ujawnić nazwiska.

SPOTKANIE Z MINISTREM KULTURY Tylko realizm! (OBSŁUGA WŁASNA)

Zaczął się czas bilansów. Zaproszony przez dziennikarzy z Klubu Publicystyki Kulturalnej SD PRL dokonał go wczoraj minister kultury i sztuki Kazimierz Żygulski — sięgając ożywiście i do zamierzeń zaczętego roku. Odstojny i uroczysty nastrój miejsca — a był to Zamek Królewski w Warszawie — nie mógł mieć wpływu na charakter ocen i jakości perspektyw.

Odt, główny postulat z ministerialnego wystąpienia brzmiał: „potrzeba krytycznego, ostrego realizmu”, dodajmy, dyktowanego przez twarde prawa naszego społecznego



SKUTKI NIEUWAGI

Drogo kosztował brak uwagi 24-letniego kolumbijskiego przemytnika, Jorge Alberto Roa, który opuszczając samochód zostawił w zamku bagażnika kluczyki. A w bagażniku znajdowały się 23 kg kokainy. Jeden z mieszkańców Montreala zaintrygowany faktem, że w bagażniku pozostawionego samochodu tkwi klucz zawiadomił policję. Otwierając bagażnik ostupiał stróżem prawa zobaczył kontrabandę wartości 20 mln dol. Była to największa jednorazowa konfiskata narkotyku przez policję tej metropolii. Przemysłnik znalazł się oczywiście w areszcie.

BIZNES NA KOMECIE

Czy można zarobić na komecie Halleya? Okazuje się, że tak. Świadczą o tym ogłoszenia ukazujące się w prasie zachodniej. Np. norweska firma „Royal Viking Line” proponuje wycieczkę w dniach 26 marca — 9 kwietnia na jednym ze swych statków. Liniewiec kursować będzie w południowej części Pacyfiku, gdzie kometę Halleya widziana ma być z maksymalną jasnością. Satisfakcja ta kosztować będzie 10.220 dolarów. W Japonii powstało nawet towarzystwo „Japan Halley Comet Society”, które proponuje swym redakom udanie się w tych samych celach samolotami do miasta australijskiego, położonego w odległości 150 km od Sydney Zbudowano tam miasteczko namiotowe.

SKANDAL Z MIESZKANCIAMI INNYCH PLANET

Hiszpański karykaturzysta Joaquin Blazquez oświadczył ostatnio, że zamierza walczyć pozew do sądu przeciwko znanemu amerykańskiemu reżyserowi filmowemu Stevenowi Spielbergowi. Blazquez twierdzi, że wygląd zewnętrzny istoty pozaziemskiej — głównego bohatera filmu fabularnego Spielberga jest dokładną kopią postaci z komiksów, wydane przez nowojorską oficynę „Warren” w 1978 roku.
Pewna zbieżność rzeczywiście istnieje. Jednakże o ile w filmie istota ta jest absolutnie nieszkodliwa i budząca sympatie, to Melvin — jak nazywał swego bohatera karykaturzysta jest krwawym wampirzem. Zmartwienie Blazqueza łatwo zrozumieć. Za swój komiks „Wampirzela” otrzymał on 100 dolarów, podczas gdy film Spielberga „Mieszkańcy z innej planety” tylko w pierwszym roku wyświetlenia przyniósł dochody w wysokości 500 mln dolarów.
Opr. M. C.

Od 1 stycznia br. Korzystne zmiany w ubezpieczeniach rodziny na życie

Około 12 mln osób zatrudnionych w zakładach pracy posiada tzw. grupowe, umowne (dobrowolne) ubezpieczenie rodzinne na życie. Ponadto kontynuuje się indywidualnie przeszło 4,6 mln emerytów i rencistów. W razie śmierci ubezpieczonego, jego rodzina — żona, rodzice, teściowie czy dzieci mają prawo otrzymać odpowiednio odszkodowanie z PZU, które umożliwi m.in. pokrycie wydatków związanych z pogrzebem.
Dotychczas jednak dość często już po śmierci ubezpieczonego (płacącego od lat składki), jego rodzina dowidywała się nagle, iż ubezpieczenie jej nie przysługuje — poinformował dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Komunikacyjnych i Osobowych PZU Władysław Rodziewicz — wynikało to stąd, iż odszkodowanie to — o czym nie wszyscy wiedzieli — mieli prawo otrzymać tylko członkowie ro-

dziny ubezpieczonego, którzy zamieszkiwali z nim pod jednym dachem, prowadzili wspólnie z nim gospodarstwo domowe oraz posiadali identyczne co on zameldowanie. Jeśli natomiast ubezpieczony był zameldowany np. u swoich rodziców, a jego żona u swoich, to nie można było wypłacić jej należnej kwoty. To samo odnosiło się do

PRZEBÓJ ŁÓDZKIEJ „ELTY” Autotransformator dla energetyki roku 2000 (INFORMACJA WŁASNA)

Największy transformator w historii polskiej energetyki wyprodukowała Fabryka Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „Elty” w Łodzi. Urządzenie to, o mocy 500 MVA, przeznaczone dla elektrowni „Bełchatów”, przeszło już próby techniczne i spełnia normy polskie i międzynarodowe. Do tej pory transformatory tak wielkiej mocy sprowadzaliśmy z Japonii i Austrii, placąc prawie po 1,5 miliona dolarów. Prace nad konstrukcją transformatora zakończono 31 grudnia ub. roku, natomiast montaż odbędzie się w czerwcu br. Polewał urządzenie waży 310 ton, do transportu musi być częściowo zmontowane. Podróż na stanowisko pracy odbędzie specjalnym 32-osobowym wagonem.
— Jest to nasz ogromny sukces techniczny — mówi zastępca dyrektora „Elty”, Andrzej Dobiech. — Cztery lata temu podjęliśmy się dostarczenia elektrowni w Bełchatowie tak potężnych transformatorów, choć fabryka robiła wtedy u-

CO DZIEŃ miesięcie

W 4 dniu roku słońce weszło o godz. 7.44, rajdzie zaś o 15.38.

Imieniny obchodzą:
Dziś: Anieli, Eugeniusz, Grzegorz, Amelia, Dobromir, Tytus

JUTRO: Amalia, Emilia, Hanna, Szymon, Teodor

Dyurny synoptyk
w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z rozproszonymi chmurami. Okresami słabe opady marnego deszczu powodujące gołociąg. Tem. min. minus 2 st., temp. maks. plus 1 st., wiatr słaby i umiarkowany południowy i południowo-zachodni.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 980,1 hPa (735,2 mm).

Z kalendarza wydarzeń
1941 — Em. H. Bergson, filozof francuski
1961 — Em. E. Schrödinger, fizyk, laureat Nagrody Nobla

Taka sobie myśl
Tylko kultura umysłowa może przysposobić człowieka do radowania się życiem w jego pełnym wymiarze.

Uśmiechnij się

Łodzianin na najwyższym szczycie Ameryk? (INFORMACJA WŁASNA)

W najbliższą niedzielę wyruszą z Warszawy w argentyńskie Andy wyprawa Speleoklubu Morawskiego z Gdańska. W skład 4-osobowej ekipy himalaistów wchodzi Włodzisław Korpecki — członek Łódzkiego Klubu Wysokogórskiego z wykształceniem inżyniera elektryka, pracownik Zakładów Wykonawstwa Sieci Elektrycznej w Łodzi.
Uczestnicy wyprawy, która ma potrwać około 2 miesięcy, udadzą się drogą lotniczą do Buenos Aires, skąd skierują się do Mendoza, leżącej u stóp Andów. Pierwsza grupa ekspedycji planuje wejście na szczyt Tupungato — ok. 6.700 m n.p.m., gdzie nastąpi aklimatyzacja członków wyprawy. Następnie himalaści będą atakowali południową drogą najwyższy szczyt obu Ameryk — Aconcagua o wysokości ok. 6.960 m n.p.m.
Jeżeli czas pozwoli, planowane jest jeszcze wejście na szczyt Ojos del Salado. Wyprawa zakończy się najprawdopodobniej w Limie, stolicy Peru, skąd nastąpi powrót do kraju. (ma.j.)

Awaria jakiej dawno nie było...



Wczoraj odwiedziliśmy miejsce największej od kilku lat awarii łódzkiego ciepociągu, na skutek której — jak informowaliśmy — cały Teofilów został pozbawiony ogrzewania.
Jest godz. 10.30. Już z daleka widać kłęby pary wydobywające się z głębokiego wykopu. Jak informuje nas kierownik robót — Zbigniew Siarkiewicz — od godz. 7 rano brygada Zakładu Sieci Ciepłej pracują przy usuwaniu uszkodzonego zamontuje się nowe odcinki rur. Zanim to jednak nastąpi trzeba najpierw wypompować góraczą wodę z rurociągów — stąd ta para — oraz odkopać skorodowaną rurę. Wprawdzie sprowadzono tu ciężki sprzęt (koparkę, dźwиг i wyprotki), ale bez łopaty się nie obejdziesz. W wykopie zastajemy:

Mariana Lendzię, Marka Kobzę i Stefana Pawlina, którzy metr po metrze odkopują rurociągi. Po nich do pracy w wykopie przystąpią spawacz i monterzy: Józef Staniarski, Czesław Szymański, Jerzy Olszewski.
Późnym wieczorem awaria usunięta. (J. kr.)
Foto: A. WACH

Wypadek autobusowy

40 jugosłowiańskich robotników odniosło obrażenia w wyniku wypadku autobusowego, który wydarzył się w Austrii. Powodem wypadku było zaśnieżenie kierowcy autobusu wiozącego Jugosłowian powracających do RFN z urlopu w rodzinny kraj.

A KIEDY W ŁÓDZI? BILETY Z KOMPUTERA (INFORMACJA WŁASNA)

Urządzenie składa się z „mózgu”, klawiatury i dwóch monitorów — dla kasjera i podróżnych — wyświetlających trasę przejazdu, cenę biletu itd. Całość ma wymiary 80 x 100 cm. Dane dotyczące relacji cieższych się największą frekwencją drukarka „Compact — TT” ma zakodowane w swojej elektronicznej pamięci: wystarczy nacisnąć kilka guzików i bilet wyskakuje. W pozostałych wypadkach kasjer w ciągu kilku sekund „programuje” drukarkę, która błyskawicznie „opracowuje” nietypowy bilet.
Te jeszcze nie koniec. Biletowy komputer sprowadza raporty kasowe, podaje informacje dotyczące losów podróżnych na określonych trasach w określonym czasie, itp. itd. Jeśli zmieni się ceny biletów — wystarczy wprowadzić nowy program: żadnych przeróbek, żadnych przesłów (zmiany matryce w drukarkach mechanicznych osiągną się miesiącami).
A wszystko to za ułamek półtora miliona zł. Jedne takie urządzenie pracuje już na Dworcu Centralnym w Warszawie — przechodzi tam testy eksploatacyjne. Jeśli wypadną pomysły — zostanie się je instalować na szerzą skalę. Jak nam powiedziano w dyrekcji Rejonu Przewozów Kolejowych w Łodzi, łódzcy kolejarze będą czynili starania o zdobycie jeszcze w bieżącym roku 10—15 elektronicznych drukarek. Nie ulega wątpliwości, że ich posiadanie ograniczyłoby znacznie straty czasu, zwiększyłoby szereg papierkowej roboty, i w ogóle ułatwiłoby życie kolejarzom, a chyba i podróżnym.
Na zakończenie dodajmy, że „Compact — TT”, to dziełko jednej z firm polonijnych. Możliwość produkcji są ponow wystarczające żeby w ciągu kilku lat w pełni zaspokoić potrzeby krajowego rynku. (ab)



Tylko realizm!

(Dokończenie ze str. 1)

Jeżoz — zgodnie z wymogiem dokumentu — zgłosił się do centralnego rejestru. Co do oceny samej twórczości, to przy ocenie samych ograniczeń wszelkiego planowania, wszelkiemu gwałtownemu „do stworzenia warunków twórczości”. A czy 1985 r. za planie się jako rok twórczości? To pokazuje czas.

Priorytety. Pierwszy jest oczywiście produkcja podręczników szkolnych. Oczywiście nie za darmo, a więc ich druk musi się odbyć kosztem innych pozycji literackich. Podpowiadane w dyskusji wyposzczenie książek szkolnych — i to za kaucją — (tak robią w innych krajach) pozostanie jednak w tym roku postulatem, bo poligrafia nie nadaje z drukiem, bo... Powiedzy szczerze, ciągle smutny w programach nauczania chyba nie wolno obrócić nawet smodernizowanej poligrafii.

A w planach inwestycji dla tego przemysłu. Tylko ani jednej maszyny poligraficznej nie produkuje się w kraju. Potrzeba dewiz. Czy gospodarkę będzie na to stać? W każdym razie to jest sprawa priorytetowa. A jeśli jeszcze dodamy, że w najbliższych latach przewiduje się produkcję 8 książek na jednego mieszkańca i 300 mln egzemplarzy ogółem, więc należy sądzić, że resort będzie miał się przebić i zrealizuje zamierzenia. Póki co, trzeba chyba jednak wiązać nadzieje z zaplanowaną wystawą wszystkich książek, które wydane w ubiegłym roku, oceną słuszności decyzji, a także i planów.

Realistycznego przewartościowania wymaga też stosunek do mo-

liwości i obowiązków mecenasa. Przymyślmy sobie, mówi minister, że na kulturę pieniądze po prostu są, trzeba tylko podjąć decyzję o ich wydaniu. Na zbyt dalekim planie analiza się inicjatywa — poszukiwanie środków. Fundusz Rozwoju Kultury nie ułatwi wszystkim (to tylko ponad 60 mld zł) zwłaszcza że jego znaczna część jest przekazana województwom. A żeby podkreślić odpowiedzialność władz terenowych trzeba jeszcze dodać, że 90 proc. spraw kultury podlega właśnie im.

Jeśli zaś idzie o ocenę modelu kultury, przedmiotem krótkiej refleksji była sprawa, preferowanego przez krytykę, inteligentnego modelu kultury, podczas gdy największym problemem w tej sprawie — mówi K. Zygmunt — jest sprawa kultury środowisk robotniczych.

W noworocznym bilansie ważną i wysoko ocenioną pozycją była wymiana kulturalna z zagranicą, zainteresowanie naszą kulturą na świecie.

A że czeka nas kongres intelektualistów, więc w tym realistycznym obrazie dokonaj i planów będzie także miejsce na refleksję o tym co dalej, jak wygląda kultura u progu XXI wieku, i jaki będzie jej kształt w nadchodzącej epoce. Ale futurologia to teraz jednak przede wszystkim ostry, krytyczny realizm.

Ocena projektu ustawy o podwyższeniu rent i emerytur

Obradowało Prezydium KW OPZZ

Jak informuje rzecznik prasowy OPZZ — 3 bm. z udziałem ministra pracy, piac i spraw socjalnych Stanisława Gębali obradowało Prezydium Komitetu Wykonawczego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Zapoznano się z rządowym projektem ustawy o podwyższeniu rent i emerytur. Jest to od dawna oczekiwany dokument, który w oparciu o ustawę z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, wprowadza zmodyfikowane zasady podwyższenia świadczeń emerytalno-rentowych. Rządowy projekt ustawy o podwyższeniu emerytur i rent uzyskał aprobatę Prezydium KW OPZZ w części odnoszącej się do proponowanego mechanizmu waloryzacji i terminu rozpoczęcia jej wprowadzania, tj. od 1 marca br.

Jednocześnie Prezydium KW OPZZ krytycznie odniosło się do przewidywanej wielkości środków i sposobu ich uzyskania na podwyższenie emerytur i rent. Wskazało na konieczność podjęcia przez rząd działań na rzecz emerytalności, który uzyskał prawo do świadczeń emerytalnych i rentowych do końca 1983 r. W drugim punkcie obrad, w oparciu o stanowisko Komitetu Wykonawczego OPZZ z 19 grudnia 1985 r. do projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie czasu

pracy w uspołecznionych zakładach pracy oraz zmian niektórych przepisów o czasie pracy — Prezydium KW OPZZ przyjęło do wiadomości, że ostateczny projekt tego rozporządzenia uwzględni większość związkowych postulatów w tym zakresie. Projekt utrzymuje dotychczasową normę 42-godzinnego tygodnia na okres do końca 1983 r., siłując możliwość elastycznego gospodarowania czasem pracy za zgodą związków zawodowych w przedsiębiorstwach i zakładach pracy.

Nowy kodeks postępowania policji w W. Brytanii

1 stycznia br. wszedł w życie w W. Brytanii nowy kodeks postępowania policji oparty na postanowieniach ustawy tzw. Police and Criminal Evidence Act z 1984 r. Nowy kodeks znacznie rozszerza uprawnienia sił policyjnych. M.in. uprawnia wszystkie posterunki policji do nagrywania rozmów i przesłuchań, rozszerza na teren ca-

Spotkanie w Belwederze przedstawicieli kościołów nierzyskokatolickich

Na zaproszenie następcy przewodniczącego Rady Państwa Kazimierza Barcikowskiego 3 bm. przybyli do Belwederu na spotkanie noworoczne zwierzchnicy i wybitni przedstawiciele 18 nierzyskokatolickich kościołów i związków wyznaniowych.

W czasie spotkania, które przebiegało w serdecznej atmosferze, dzieleniu się informacjami o pracy poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych w minionym roku, mówiono też o głównych zamierzeniach i projekcjach działania w bieżącym roku. Przedstawiciele kościołów i związków wyznaniowych wyrazili podziękowanie władzom państwowym i przewodniczącemu Rady Państwa Wojciechowi Jaruzelskiemu za stworzenie warunków sprzyjających korzystaniu przez obywateli z pełnej wolności sumienia i wyznania, a przez kościoły i związki wyznaniowe za swobody wykonywania ich funkcji religijnych. Podkreślono, że tylko konsekwentne oddzielenie Kościoła od państwa zapewni wyeliminowanie wszelkiego przymusu w sprawach dotyczących wykonywania praktyk religijnych i udziału w obrzędach wyznaniowych.

Kazimierz Barcikowski podziękował nierzyskokatolickim kościołom i związkom wyznaniowym w Polsce za patriotyczną obywatelską postawę, za ich zaangażowanie w umacnianie porozumienia dla rzeczywistych potrzeb społeczeństwa oraz za obywatelski wkład w kształtowanie porozumienia narodowego. Postawa ta znalazła wyraz m.in. w masowym uczestnictwie w wyznaniowych i duchowościach tych kościołów i związków w wyborach do Sejmu.

K. Barcikowski słotł wszystkim obecnym, a za ich pośrednictwem wiernym oraz działaczom religijnym, życzenia pomyślności w 1986 roku.

SPORT-SPORT

Może Bukareszt i Sofia, a może nikt ZAPOWIADAŁO SIĘ NA DOBRĄ KOSZYKÓWKĘ, ALE...

Rozgrywany po raz dwudziesty szary między narodowy turniej koszykarski o Puchar Wyzwolenia Warszawy zakończył się wczoraj ostatnimi meczami eliminacyjnymi. Miejsce w finale zapewniły sobie koszykarze Pragi (pod tą firmą występuje reprezentacja Czechosłowacji). Zespół z Pragi musiał stoczyć zacięty pojedynek z naszą drugą reprezentacją narodową (występuje pod firmą Warszawy II), zapewniając sobie zwycięstwo dopiero w ostatniej minucie meczu. Nasz zespół rezerwowy rozpoczął doskonałe mecz i uzyskał wyraźną przewagę (m.in. 29:10 w 12 min.), ale nie mógł sobie w końcówce poradzić szczególnie z dwoma „wieżami” J. Okacem (213 cm wzrostu) i O. Matkiewiczem (205 cm), przegrywając ostatecznie 68:67 (35:30).

W grupie III Moskwa (występuje pod tą firmą pierwszoligowa drużyna z Alma Aty) wygrała z Bukaresztem 108:75 (58:43). Najwięcej punktów uzyskał dla zwycięzców: Zukonieno 37 oraz Miłowidow 22 i Wizenkin 19.

W Lublinie Helsinki zwyciężyli Budapeszt 112:97 (51:56). Jedyną atrakcją meczu była gra Amerykanki L. Pounda, który zdobył dla zespołu fińskiego aż 47 pkt. Najlepszym strzelcem w zespole węgierskim był Horwath. Zdobyl w sumie 29 pkt., w tym aż 27 pkt. w pierwszej połowie.

Organizatorzy warszawskiego turnieju snów wysłaliłi dziesiątą łódzkiej koszykarki do wiatru. Zamiast zapowiadanego sumnie przy-

jazdu do Łodzi pierwszej reprezentacji Polski, która miała spotkać się z silnym i wymagającym przeciwnikiem, za jakiego uważany jest zespół z Alma Aty, zaplanowano rozegranie dnia w hali Spolem pojedynku dwóch przeciętniaków, reprezentacji Bukaresztu i Sofii. Zawiedzeni są łódzcy działacze. A co mają powiedzieć kibice miejskie widowskie na lepszym poziomie? Mało, do późnych godzin wieczornych nie dotarła do Łodzi wiadomość, jakie wyniki ostatecznie zjawia się pod koshami Spolem. (A może żądus... (w-w)

PIŁKARZE ROZPOCZĘLI SEZON

Na początku stycznia, tradycyjnym zwyczajem, piłkarze ligowych drużyn naszego okręgu rozpoczęli sezon. W planie oczywiście treningi, sparingi, grupowania i szlifowanie formy. Najwcześniej, bo 2 stycznia spotkali się na zaciętych piłkarze EKS. Przybyli „cudzoziemcy” — Filipiak (występuje w Austrii) i Slawuta (w Finlandii), którzy wykorzystują w ten sposób przerwę w rozgrywkach w tam-

tych krajach. Trenerzy: Z. Gutowski, K. Bułkiński oraz W. Tyłak zarządziłi grę kontrolną. Pierwszą bramkę sezonu zdobył Różycki, drugi na listę strzelców wpisał się Kasztelan. Sparring zakończył się polubownym remisem 7:7. Do 13 stycznia jedenastka z al. Unii trenować będzie na swoich obiektach i następnie wyjedzie do Spaty. Tam przewidziane są wstępne gry kontrolne, następnie powrót do Łodzi i udział w Turnieju Wyzwolenia. I lutego planowany jest wyjazd za granicę (nie wiadomo jeszcze w tej chwili konkretnie jak to będzie kraj), powrót do Polski i następane sparingowe mecze m.in. z warszawską Legią i Zagłębiem Sosnowiec.

KALENDARZYK KIDICA

SOBOTA KOSZYKOWA. Turniej mężczyzn o puchar „Mercurio”: SPOJNIA GDANSK — STAL OSTROW, godz. 15.45, SPOLEM — POGON PRUDNIK (godz. 19.15), oba mecze w hali Spolem (w niedzielę); SPOLEM — SPOJNIA, godz. 9.30 i STAL — POGON, godz. 11. Turniej wyzwolenia Łodzi kadetów z udziałem: Astorii Bydgoszcz, Startu Łódź, EKS, Zylliny (CSRS), w hali Startu przy ul. Teresy, godz. 13.30 (w niedzielę godz. 10).

HOKI NA LODZIE. II Liga: WŁOKNIARZ — BORUTA, w Zeleniu przy ul. Wschodniej, godz. 18 (w niedzielę godz. 11). Centralna Liga Juniorów: EKS — POLONIA BYDGOSZCZ, w Pałacu Sportowym, godz. 17.30 (w niedzielę godz. 11.30).

HOKI NA TRAWIE. O halowe mistrzostwo Polski: BUDOWLANI — LECH POZNAŃ, w hali Wilamy przy ul. Niecurianów, godz. 17 (w niedzielę BUDOWLANI — WARTA POZNAŃ, godz. 10).

Dzień później rozpoczęli treningi piłkarze Widzewa. Plan ich przygotowań jest niemal identyczny, przy czym wiadomo, że zespół ten wyjedzie na kilka sparingowych spotkań do NRD. We wczorajszych zaciętych uczestniczyli „straniery” — Grębosz, Jeżewski i Rozborski. W Pabianicach od lodowania akumulatorów przystąpił wraz z innymi podopiecznymi trener Jacek Machoński. W kadrze zabrakło jedynie Młynarczyka, który zgodnie z porozumieniem stron przeszedł do Widzewa w pełni sił jest Bakiewicz, który odbył ostatnio gruntowne badania lekarskie. Piłkarze Widziewa trenować będą cały czas w Pabianicach, natomiast pierwszy sorawdzian formy nastąpi pod koniec stycznia w turnieju organizowanym przez LOZPN. Pierwszy sparing — z Radomiakiem, zaś pierwsza bramka sezonu — strzelił Skibiński w wewnętrzny meczu. Rozpoczęli również wczoraj zacięty piłkarze Startu.



DELEGACJA SD Z M. WIECZORKIEM W DINLAND

W Helsinkach przebywa — na zaproszenie Liberalnej Partii Finlandii — delegacja Stronictwa Demokratycznego z wicemarszałkiem Sejmu PRL, wiceprzewodniczącym Stronictwa Markiem Wieczorkiem oraz posłem Janem Jankowskim. Delegacja spotkała się 3 bm. z przedstawicielami kierownictwa partii liberalnej, która także wzięła udział w parlamentarnych debatach.

EWAKUACJA KONSULATU USA W NEAPOLU

W piątek ewakuowano pracowników konsulatu USA w Neapolu w związku z ostrzeżeniami o podłożeniu bomby w tym przedstawicielstwie USA. Jak poinformował rzecznik policji włoskiej, władze bezpieczeństwa otrzymały w piątek wkrótce po godz. 10 czasu lokalnego dwa telefony, w których anonimowi rozmówcy informowali o podłożeniu ładunku wybuchowego w konsulacie USA w Neapolu. Jak wynika z ostatnich doniesień po 4-godzinnym przeszukiwaniu budynku nie znaleziono ładunku wybuchowego.

W NATORY — AMBASADOREM PRL W ZSRR

Rada Państwa mianowała Włodzimierza Natorta na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

OD 6 BM PANORAMA KINA RADZIECKIEGO W TYF

Emilia dramatami rewolucyjnego z epoki filmu niemego — „Czerwone diablata” reż. Iwana N. Pierstianiego rozpocznie 6 bm. w II programie jeden z największych cykli filmowych na antenie Telewizji Polskiej — panorama kina radzieckiego. Ten retrospektywny przegląd przyniesie dziesiąt realizowane w okresie minionych 60 lat, w tym również pozycje nie znane dotychczas polskiemu widzowi. Zobaczymy zarówno utwory, które zajęły trwałe miejsce w historii światowego kina, jak i filmy najnowsze, wyróżniające się pod względem problematyki i rozwiązań warztatowych.

PACJENTKA ZE SZCZECYNEM SERCEM ODZYSKAŁA PRZYTMOMNOŚĆ

Przebywająca w szpitalu w Mińskopolu w stanie Minnesota, 46-letnia Mary Lund, pierwsza kobieta

„Środy z łódką”

DECYZJA ZAPADNIE WKRÓTCE

Informowaliśmy wczoraj czytelników „DE” o propozycji Wydawnictwa Handlu UML zniesienia tzw. „Śród z łódką” w celu dostosowania organizacji handlu mięsem w Łodzi do przepisów ogólnopolskich. Ogłosiliśmy również byskwiczną sondę wśród łodzian. Telefony od czytelników potwierdziły spostrzeżenia władz handlowych, były również zgodne z opinią radnych. Większość telefonujących była zdania, iż należy od eksperymntu odstąpić, doprowadzając do tego, że kartki z „łódką” otrzymają wszyscy, których do tego upoważniają przepisy MHWIU, zaś zakupy będą mogli robić codziennie.

Podobną opinią wyraziła w polowie grudnia Komisja Zaopatrzenia Ludności i Ochrony Konsumenta łódzkiej Rady Narodowej. Ostateczną decyzję podejmą wkrótce władze miasta. Przypominamy jednocześnie, iż w styczniu owe środy jeszcze obowiązują.

NOWY RADZIECKI SAMOLOT TU-294

W radzieckim biurze konstrukcyjnym im. Andrieja Tupolewa trwają prace nad nowym samolotem pasażerskim Tu-294, przeznaczonym do eksploatacji na liniach o długości do 3,5 tys. km. W pracach szczególną wagę przywiązuje się do zapewnienia dużych oszczędności w eksploatacji samolotu. Zużycie paliwa przez Tu-294 będzie dużo niższe niż przez wcześniej skonstruowane radzieckie turbodruztowe samoloty pasażerskie. Opr. M. C.

Akt oskarżenia w sprawie katastrofy kolejowej w Olsztynie

Prokuratura Wojewódzka w Olsztynie skierowała do sądu rejonowego w tym mieście akt oskarżenia przeciwko droźnikowi przejazdowemu Krzysztofowi N., kierowcy autobusu WPKM Krzysztofowi K., dyżurnemu ruchu z posterunku następowego PKP w Olsztynie — Dajkach Ireneuszowi M. i dyżurnemu ruchu ze stacji PKP w Natertkach Andrzejowi B. zarzucając im nieumyślne spowodowanie katastrofy, wskutek której pięć osób

Sześcioro dzieci śmiertelnie zatrulo się czadem

Tragicznie dla sześciorga dzieci w wieku od 12 do 17 lat zakończyła się sylwestrowa przywatka 5-dziewczęc, uczennic szóstej klasy szkoły

podstawowej w Nowej Soli (woj. zielonogórskie) postanowiło wspólnie z 3 kolegami uczcić nadejście Nowego Roku w mieszkaniu jednego z wspólnych znajomych. Chłopcy dołączyli już po północy; wcześniej we własnym gronie witali Nowy Rok na działkach w sianale.

1 bm. rano wszyscy uczestnicy zabawy (8 osób) udali się do szpitala w Zielonej Górze. Po godzinie jeden z chłopców wstał i poszedł do domu zostawiając siedmiu śpiących przyjaciół.

Około godz. 12 działo jednej z dziewcząt, zaniepokany nieobecnością wuczki, rozpoczął poszukiwania. Po kilku godzinach odnalazł zszarpanych uczestników zabawy. Powiadomił RUSW w Nowej Soli, dwie dające oznaki życia dziewczynki przewieziono do szpitala; jedna z nich zmarła w drodze, druga uratowana.

Jak wynika ze wstępnych oględzin sześciorga ofiar przyczyną zgonu było zatrucie tlenkiem węgla.

Sledztwo w tej tragicznej sprawie prowadzi WUSW w Zielonej Górze pod nadzorem Prokuratury Wojewódzkiej. (PAP)

Złodzieje książek obłożeni kłatwą

Największym wrogiem książki — jak twierdzą bibliotekarze — są nie myśli, korniki, ogień i woda, ale czytelnicy zapomniający o swym obowiązkowym zadaniu, bądź — co gorzej — niszczący z premedytacją cenne woluminy. Powstało nawet określenie „biblioklasta” — oznaczające niszczytelni książek. Greckie słowo „klastos” znaczy — corbit, zniszczenie.

Problem kradzieży książek nie jest również obcy najstarszej w Polsce Bibliotece Jagiellońskiej. W księżnicy tej występuje jednak na mniejszą skalę, gdyż na każdym kto ukradnie choćby jedną zapisaną kartkę z tego zbioru ciąży... kłatwa papieska. 26 sierpnia 1972 roku papież Klemens X wydał edykt nakazujący na złodziei książek z biblioteki uniwersytetu krakowskiego. Do dzisiaj w „Jagiellonce” przechowywany jest oryginalny tekst papieskiej anatemy.

I rzeczywiście wandalizm książkowy nie jest w tej bibliotece masowy, a egzemplarzy zgubionych lub zniszczonych notuje się stosunkowo mało. W rejestrze książek zaginionych Biblioteki Jagiellońskiej w roku 1985 zapisano 29 pozycji i chociaż każdej książce bardzo szkoda, nie jest to dużo sważystyżny fakt, że magazyn wydaje codziennie około 2 tys. tomów, a rocznie — ok. 450 tys. wolumindów. (PAP)

Uproszczone pismo chińskie nie zostanie zmienione

Jak podał dziennik „Renmin Ribao” w swym obojętnym wydaniu, władze chińskie nie będą w najbliższej przyszłości dokonywać zmian w uproszczonym systemie pisma chińskiego, aby doprowadzić do jego jak najszerszego upowszechnienia wśród ludności. Dziennik poinformował również, że najbliższym zadaniem językowym w chwili obecnej jest rozpowszechnienie dialektu mandaryńskiego, który jest oficjalnym dialektem obowiązującym w Chinach.

Uproszczony system pisma przyjęty został w Chinach w latach pięćdziesiątych, w celu skutecznej walki z analfabetyzmem. System ten, używany obecnie w większości publikacji w Chinach, posługuje się wzorami liter różniącymi się często znacznie od tradycyjnego, skomplikowanego pisma chińskiego.

Mimo daleko idących uproszczeń, nauka współczesnego systemu, który obejmuje łącznie około 8000 znaków, nastęrcza Chińczykom wiele trudności. Próby dalszych uproszczeń podejmowano w 1977 roku, jednakże wkrótce porzucono je, ze względu na opory ludności. Rząd chiński potwierdził, że ostatecznym celem władz jest przeprowadzenie takiej reformy języka, która w zasadniczym stopniu ułatwi naukę i będzie sprzyjać unowocześnianiu różnych sfer życia w kraju.

239 milionów mieszkańców USA

Liczba mieszkańców Stanów Zjednoczonych wynosiła w dniu 1 lipca 1985 r. 239,74 mln. Wzrost ludności, który od 1980 r. wyniósł 12,2 mln, koncentrował się w 80 proc. na południu i zachodzie kraju. Wynika to z najnowszych danych ogłoszonych przez Urząd Statystyczny Administracji USA.

Stanami, w których stopa wzrostu była najwyższa, są w kolejności: Alaska, Arizona, Nevada, Floryda, Teksas, Utah, Colorado i Kalifornia. Stanem o największej liczbie ludności jest nadal Kalifornia — 26,365 mln mieszkańców, przed Nowym Jorkiem — około 17,783 mln, gdzie liczba ludności wzrosła tylko o parę tysięcy. Na trzecim miejscu znajduje się Teksas z 16,37 mln.

Najmniejszą liczbę mieszkańców — 509,900 — ma stan górysty Wyoming, którego obszar równa się mniej więcej obszarowi Republiki Federalnej. (R)

KROKOWA WYPADKOW

7.03. Przy sibięgu ulic Kopcińskiego i Narutowicza Feliks G. jadąc „Fiatem 125 p” potracił na przejściu dla pieszych Mariannę G. Piętra doznała wstrząszenia mózgu i przebywa w szpitalu.

11.30. Na skrzyżowaniu ulic Stalingradzka — Złotnicka Grzegorz P. potracił na przejściu dla pieszych Mariannę G. Piętra doznała wstrząszenia mózgu i przebywa w szpitalu.

14.00. W Prawocicach gm. Aleksandrów kierujący „Zilem” Leszek Z. uderzył w tył roweru, który jechała 70-letnia Zofia S. Kobieta doznała złamańia nogi i przebywa w szpitalu.

19.06. Przy sibięgu ulic Drow-

LUDZIE I PROBLEMY LUDZIE I PROBLEMY

PRZED III KONGRESEM NAUKI POLSKIEJ

Jak wynika z ogólnokrajowej dyskusji przedkongresowej, dość powszechnie są oczekiwania i nadzieje, iż to właśnie na tym największym forum naukowym wszystkie nasze dotychczasowe i przyszłe problemy, swiadczenia gospodarcze, dotyczący się wreszcie pomysłów dla nas i ostatecznego rozwiązania. Czego tylko nie udało się osiągnąć w drodze powszechnej reformy gospodarczej i realnych „manewrów” ekonomiczno-administracyjnych, z pewnością da się rozwiązać w trakcie kongresowej burzy naszych supermózgów.

A jeśli nie? Mimo wszystko bowiem trzeba kalkulacja, uwzględniająca rozmaite realia naszej obecnej sytuacji społeczno-ekonomicznej, nie pozwala spodziewać się w najbliższym czasie owego — tak oczekiwanego — cudu naukowo-gospodarczego, z wielu powodów: ekonomicznych, technicznych, organizacyjnych i innych.

Przed wszystkim nasza nauka — z uwagi na niedostatek merytoryczny, finansowy, kadrowy, materiałowy i wyposażeniowy — nie jest w stanie rozwiązać większości naszych, nawet podstawowych problemów. Gospodarka zaś — w swej obecnej postaci i kondycji — nie jest w pełni przygotowana do bieżącej, systematycznej współpracy z nauką.

Sedno problemu tkwi w tym, iż przez wszystkie powojenne lata poszczególne sektory społeczno-ekonomiczne — tzw. produktyjne i nieprodukcyjne — postępująco były u nas i traktowane rozłącznie, bez uwzględnienia w dostatecznym stopniu i bezwzględnie respektowania ich wzajemnych powiązań, zależności i uwarunkowań.

I tak na przykład, jeśli nawet stawiane pytania: jaki może być wpływ poprawy opieki zdrowotnej na wzrost społecznej wydajności pracy i tempo przyrostu dochodu narodowego, czy też jak się ma rozwój przykładowych placówek kultury do podnoszenia poziomu i jakości produkcji? — nie próbowano na ogół na nie odpowiadać, a tym bardziej wykorzystywać w

praktyce płynące z owych dociekań wnioski.

Rozłączne postrzeganie i traktowanie nauki i gospodarki zmieniło się w postaci luki techniczno-technologicznej, jaka dzieli nas od krajów wysoko rozwiniętych. Efekty tego są za jakże są — nie tylko jesteśmy ogromnie zapóźnieni w elektronice, automatyce, cybernetyce, inżynierii genetycznej, atomistyce, informatyce i innych dziedzinach „supernowych”, ale także i w produkcji wyrobów tradycyjnych, o prymitywnej wręcz

technologią wytwarzania: wyklek gumy do majtek, pasty do butów, papieru toaletowego itp.

Według danych z materiałów LIX Sesji Zgromadzenia Ogólnego Polskiej Akademii Nauk, nasze opóźnienia w stosunku do krajów rozwiniętych w podstawowych branżach wynoszą: w przemyśle rafineryjnym i azotowym — około 30 lat; gazowniczym i przetwórstwie węgla — 20 lat; gumowym i tworzyw sztucznych — 15 lat; motoryzacyjnym — 15 lat; papierniczym — 10 lat; w rolnictwie natomiast owa luka techniczno-technologiczna w wielu dziedzinach upraw i hodowli sięga niemal półwiecza.

Jedno z podstawowych pytań, na które będą musieli odpowie-

cież uczestnicy III Kongresu Nauki Polskiej, brzmi: Jak, za pomocą jakich działań, przedsięwzięć i mechanizmów skojarzyć naukę z gospodarką w jedną, funkcjonalną całość? Jest to pytanie o podstawowym znaczeniu dla rozwoju obydwu sfer, postępu naukowo-badawczego i podnoszenia poziomu życia.

Cała reszta tematów kongresowych, łącznie ze strategią i perspektywicznymi planami rozwoju nauki, we współpracy z innymi krajami, to po-

Na jednym wózku

chodne ewego podstawowego problemu. Pomyślny mariaż nauki z gospodarką, oparty na trwałych podstawach formalno-prawnych i techniczno-ekonomicznych, na zasadach jednolitej i wspólnoty interesów — jak to ma miejsce w całym cywilizowanym świecie — może być dopiero bazą dla ewentualnej przyszłej naddobroju rozwojowo-innowacyjnej.

Inaczej mówiąc, jedynym optymalnym układem wiążącym skutecznie i pożytecznie naukę z gospodarką jest nie układ stron — jak to miało miejsce dotychczas, czy partnerów — jak w niektórych przypadkach w ostatnim czasie, ale właśnie pełna wspólnota oparta na jedności interesów.

Taki układ pozwoli rozwiązać nabrałaby problem finansowania nauki w dostatecznej wysokości, gwarantując jednocześnie, iż fundusze na prace naukowo-badawcze będą właściwie wykorzystywane, zgodnie z potrzebami gospodarki. Dotąd bowiem sytuacja w tym względzie była zupełnie paradoksalna — z jednej strony nauka była niedoinwestowana, z drugiej zaś nawet bardzo skromne fundusze, na poziomie zaledwie 1,2 — 1,6 proc. dochodu narodowego, nie były w całości wykorzystane.

Z kolei jednostki gospodarcze, inwestujące w działalność badawczo-wynalazczą instytucji naukowych i czuwające nad postępem ich prac — tak teoretyczno-laboratoryjnych, jak i wdrożeniowo-produkcyjnych — będą mogły nie tylko inspirować wiele kierunków badań, ale także kontrolować i egzekwować ich realizację.

Taki układ między nauką a gospodarką powszechnie stosowany w krajach wysoko rozwiniętych, z powodzeniem zdaje egzamin. Warto go więc wprowadzić i u nas, z pewnymi tylko modyfikacjami, stosownie do wymagań naszych realiów społeczno-gospodarczych. Może wówczas skończy się nasze odwieczne problemy nie tylko z gumą do majtek, ale i wiele innych.

EBIGNIEW S. NOWAK

Banalna to prawda: — nie podcina się gałęzi na której się siedzi. W dodatku jeśli gałąź jest dostatecznie wysoko upadek bywa bolesny, a niekiedy katastrofalny. Wszyscy u nas na jakiejś gałęzi siedzą i bacznie czuwają, aby ktoś jej nie nadwężył. Kłopot polega jednakże na tym, iż troska o gałąź tak dalece absorbuje naszą uwagę, że zapominamy o drzewie, które tymczasem ktoś spokojnie podpinuje, a jak przepiluje to szlag trafi i gałęzie i wszystkich siedzących na nich okraklem.

Te dendrologiczne (dendrologia — jak wiadomo — to nauka o drzewach) porównania przyszły mi do głowy podczas lektury artykułu prezesa Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, prof. Zdzisława Sadowskiego w „Zyciu Warszawy” (nr 297/85).

Profesor doskonale zna sytuację w naszej gospodarce i aktualny stan wdrażania reformy. Pisze on m. in. tak:

„Tradycyjne układy organizacyjne w gospodarce polskiej miały przez wiele lat charakter branżowy (tj. gałęziowy — przyp. E. T.). Na tle różnych interesów, związanych z walką o środki na cele placowe i inwestycyjne, występują obecnie dążenia do utrwalenia lub ponownego tworzenia, układów branżowych w celu organizowania grup nacisku, umożliwiających uzyskiwanie lepszej pozycji w walce o środki.”

ZAPISKI WSPÓŁCZESNE

Zdaniem profesora, jeśli zjawisko integracji sąsiednich prowadzi do tworzenia monopolu, to jest ona z ekonomicznego punktu widzenia groźna.

Dodam, że groźna, tym bardziej jako lekka już wielokrotnie przerabiana, z władowym skutkiem. Branżowe grupy nacisku, choć profesor ich nie wymienia — wiadomo w jakich przemysłach są ulokowane — działają szermując demagogią. I osiągną wcale nieźle sukcesy. Przede wszystkim argumentem ich są właśnie korzyści placowe, a jak — pytam samorząd i jaka załoga nie zostaną skuszone mirażem wyższych zarobków. Zarobki będą ustalone sufitowo i kosztem innych gałęzi, ale to już zupełnie inna sprawa. Ważne żeby nam na naszej gałęzi było dobrze. W ten sposób plac, który powinien być miernikiem efektywnego wkładu pracy, poświadczającego na rynku staną się z jednej strony fikcyjną wielkością, a z drugiej pieniądzem wzmagającym popyt, a nie zwiększającym podaż towarów.

To zdawałoby się proste rozumowanie, sawarte w założeniach reformy gospodarczej i zatwierdzonych przez IX Nadzwyczajny Zjazd partii nie jest wcale powszechnie akceptowane. Nikt się wprawdzie jawnie do obozu przeciwników reformy nie przynajm, ale pe cichu lub między wierzami, tendencja jest przejrzysta. Keronny argument to twierdzenie, że tylko poprzez scentralizowane zarządzanie można zaspokoić szeroko rozumiane społeczne potrzeby, ponieważ zdecentralizowane przedsiębiorstwa nie będą się o te potrzeby troszczyć.

Po doświadczeniach minionych lat, mamy zatem mówić o wywołaniu przedsiębiorczości, innowacyjności i w ten sposób pomnożeniu dóbr, których przecież nie mamy — i jeszcze pewien czas nie będziemy mieli w nadmiarze. A reforma ma — jak pisze prof. Sadowski — na celu stworzenie „Organizacji, kierującej działaniami ludzi i grup społecznych w taki sposób, aby najbardziej opłacało się działać na rzecz realizacji celów uznanych za społecznie ważne. O taki system gospodarki socjalistycznej chodzi!”

W systemie nakazowo-rozdzielczym natomiast, do którego znów nas się nakłania, chodzi o dzielenie takiego koszyka dóbr jaki mamy, a nie o jego powiększenie. Jeśli — jak to było w przeszłości — koszyk nie dawał się powiększyć, wprowadzono system talonów, asygnat, zapisów i wreszcie reglamentacji. Jeśli to miało być tak reklamowane dziś zaspokajanie społecznych aspiracji ustrojowych, to ja przepaszam, ale recydywa talonowego socjalizmu wcale mnie nieś.

Z. Sadowski poczynił też trafne spostrzeżenie pisząc, iż dotychczas mówiliśmy tylko o strukturze klasowo-warstwowej naszego społeczeństwa, a niedostatecznie dostrzegano interesy grupowe w tym i branżowe.

Jeśli dziś głośno o tym mówimy, to bardzo dobrze. I niech każdy pamięta, że choć gałęzie są ważne, to najważniejsze jest całe drzewo.

EDMUND TULKO

Mamo, będę w popiołach Auschwitzu

A jeśli chciałabyś ślad ścieżki ocalałości to szukaj popiołu na polach Birkenau. Tam będę — więc szukaj popiołu na polach Auschwitzu, w lasach Birkenau. Szukaj mamie popiołu — tam będę!
Monika

Taki list-wiersz pisała do matki z Konzentrationlager Auschwitz Monika Dombke. Miała 23 lata, kiedy hitlerowskie wytytułowały na jej przedramieniu numer 24208, gdy przekroczyła bramę z sztychcami napisem: „Arbeit macht frei!”

Kiedy do Oświęcimia przyjechała grupa tych, którzy jako dzieci uszli z życiem hitlerowcom — prasa pisała o nich „dzieci doktora Mengele”. Wraz z nimi przyjechali z Izraela, Stanów Zjednoczonych, Francji, RFN, Szwajcarii — Żydzi, którym udało się przeżyć oświęcimskie oboję.

Trzy lata temu jeden z uszłców sadzących drzewka koło krematorium w Brzezince wykopał termos z manuskryptem greckiego więźnia. W części nieczytelny dokument udało się odcyfrować i przetłumaczyć:

„Nie żałuj, że umrą, ale ponieważ nie będę mógł znieść się jak chcę i umiem, i jeśli przypadkowo otrzymasz listy naszych krewnych z zagranicy proszę odpisać natychmiast, że rodzina Nazari padła zabita przez cywilizowanych Niemców. Jak nazywają to moi Georgios, Umieram zadowolony, ponieważ w tej chwili nasza Grecja jest wyzwolona. Ja nie przeżyję, niech przeżyją inni...”

Nieznanym Grekiem pisat jeszcze: „Dramaty, które widziałem moje oczy są nie do opisania. Widziałem setki tysięcy Żydów z Węgier, Francuzów, Polaków... ginęli wszyscy!”

Jej, że bliskich, do których do tych którzy zostali...”

Niemiecki wóz piana listów z obozu i niezwykłej surową cenzurą nie zakładał takich wyznań.

„Ich bin gesund und fuehle mich gut” (jestem zdrowy i czuję się dobrze).

Tylko tyle przekazać można było rodzinie nim nie otrzymała urzędowego zawiadomienia, że syn, ojciec, żona, brat zmarli w Konzentrationlager Auschwitz na obustronne zapalenie płuc, przewlekłą anginę, tyfus, dur brzuszy...

„Potrzebuję ludzi — powiedział Adolf Hitler w 1940 roku, którzy działają twardo i nie zrażają się dopiero namiętności, gdy mają kogoś zabić... sumienie jest żydowskim wynalazkiem”.

W notatniku lekarza obozowego SS-obersturmfuehrer Johan Kremer napisat pod datą 5 września 1942 roku:

„Dziś w południe przy akcji specjalnej z obozu kobiecego (muzulnanki); coś najokropniejszego z okropności Hachf, Thille lekarz garnizonowy miał rację, mówiąc mi dzisiaj, iż znajdujemy się tutaj przy anus mundi (odbytnicy świata).

Wieczorem około godziny 12 znów przy akcji specjalnej z Holandii. Ze względu na przyznawany z tego tytułu specjalny przydział żywności składający się z 1/5 litra wódki, 5 papierosów, 100 gramów kiełbasy i chleba ludzie pchają się do takich akcji”.

J. Kremer był doktorem medycyny i filozofii, docentem uniwersytetu w Muenster. 9 września 1942 r. w swym notatniku zapisał:

„W charakterze lekarza przy wykonywaniu kary chłosty na 8 więźniach i przy jednym zastrzelonym z broni małokalibrowej. Otrzymałem płatki owoiane i dwa kawałki mydła”.

Wielkie omentarzystwo narodów całego świata — Oświęcim. Zginęło w nim 4 miliony obywateli 28 narodowości z 24 państw. 9 września 1967 roku prezydent Francji Charles de Gaulle w księdze pamiątkowej muzeum napisał: „Oświęcim. Jakikż smutek... jaka potworność! A mimo to jaka nadzieja dla ludzkości!”

EBIGNIEW KRZYSZTYNIAK



Początek roku 1986 nie mógł zacząć się w sposób wrzudający większe wrażenie optyczne i słuchowe... Ostatnio do narodu radzieckiego przemawiał w 1972 r. Nixon podczas swego pobytu w Moskwie. Była to wtedy sensacja polityczna. Obecnie jest to sensacja jeszcze większa — obaj bowiem zobowiązali się zdecydowanie działać na rzecz pokoju.

To stwierdzenie ze „Stuttgarten Zeitung”, zachodniemieckiego dziennika oddaje charakter reakcji ogromnej większości komentarzy po wystąpieniu telewizyjnym przywódców ZSRR i USA. Zwraca się uwagę na ogromny zasięg tych noworocznich orędzi — w ZSRR nadano wystąpienie Reagana podczas ogólnokrajowego dziennika telewizyjnego „Wremia”, zaś Gorbaczow pojawił

się na ekranach telewizorów w USA we wszystkich trzech wielkich sieciach — NBC, ABC i CBS oraz w telewizji kablowej.

Komentatorzy amerykańscy podkreślają, że Gorbaczow ponowił z jednej strony apel o rezygnację z programu „wojen gwiazdowych”, z czego jasno wynika, że uważa tę kwestię za główny problem sporny, z drugiej jednak strony zwraca się uwagę na ten fragment wystąpienia, w którym porusza on kwestię wzajemnego zaufania, jako kluczową. Reagan natomiast bronił idei zbrojeń kosmicznych.

Można więc powiedzieć, że obaj politycy przenieśli konflikt wokół „wojen gwiazdowych” bezpośrednio do narodów obu swoich krajów, prezentując jednocześnie swe odmienne punkty widzenia na tę sprawę. Jasne jest także i to, że to co określa się jako „dobry duch Genewy” znajduje odbicie w rzeczywistości, ale pozostaje jeszcze wiele do zrobienia, wiele trudności do przezwyciężenia. Zwraca na to uwagę wychodzący w RFN dziennik „General Anzeiger” pisząc: — Piękne i serdeczne słowa nie zmniejszą głębokiej sprzeczności interesów. To co zapowiedziano w obu przemówieniach nie będzie łatwe do zrealizowania, ale ważne jest, że obaj przywódcy potwierdzili swoje zobowiązania na rzecz dialogu i procesu budowania środków zaufania oraz zmniejszenia zbrojeń.

Wypada dodać jedno — ostatnie stwierdzenie komentarza „General Anzeiger” jest nieco na wyrost, gdyż jak dotąd strona amerykańska nie zdradziła swej gotowości do zmniejszenia zbrojeń, a co więcej — uporczywie trwanie przy idei „wojen gwiazdowych”, co znalazło także odbicie w noworocznym orędziu nie mo-

że nikogo nastrojać optymistycznie. Pozostaje jeszcze mieć nadzieję — w połowie stycznia wznowione zostaną rokowania w Genewie. Zapowiedziano wczesniej ich intensyfikację, przyspieszenie. Jeśli zaowocują one konkretnymi w postaci redukcji istniejących potencjałów, to wówczas będzie można mówić o sukcesie.

Póki co, z wynika to z wypowiedzi rzecznicza prasowego Białego Domu, USA nie zamierzają nawet przyłączyć się do radzieckiego moratorium i kontynuować będą podziemne eksplozje nuklearne, gdyż uważają je za niezbędne do opracowania nowej generacji broni, jak również do realizacji programu „gwiazdowych wojen”, które według zapowiedzi, miały być „nienuklearne”, a teraz okazuje się, że niektóre lasery mieć będą „rozruszniki atomowe”.

Jakby na podniesienie wspomniany rzecznicznik dodał, że USA będą przestrzegać postanowień układu SALT II także po 31 grudnia, czyli po terminie jego obowiązywania.

Brytyjska rodzina królewska do biednych nie należy. Wręcz przeciwnie — szacuje się na setki milionów funtów. Wystarczy powiedzieć, że roczna pensja królowej wynosi 3,6 mln funtów, co nawet przy inflacji nie jest mało, a mimo to, a może właśnie dlatego są to ludzie bardzo oszczędni, o czym można wyczytać w książce „Sekrety królewskie”, której autorem jest niejaki Stephen Barry, do niedawna kamerdyner księcia-mażonka.

Pisze on na wstępie, że poszczególni członkowie rodziny królewskiej nie cofają się przed niczym, by zaoszczędzić grosz lub dwa. Książkę Karol, na przykład nie znosi marnotrawstwa pasty do zębów. Ma specjalny przyrząd, który umożliwia mu wykorzystanie każdej tubki do kołcha. On też znany jest z tego, że swoje „kawalerskie spotkania” urządzał w oparciu o resztki pożywienia przyzniesione z pałacu. Natomiast książę-mażonka, gdy wydaje przyjęcia dla przyjaciół w restauracji, każde dostarczyć wino z piwnicy pałacu Buckingham, bo to „wynosi taniej”.

Królowa znana jest z tego, że gasi każdą, zbędną, jej zdaniem, żarówkę i nakazuje umiarkowane ogrzewanie pałacu. Obowiązuje tam zasada — jeśli ci zimno, włóż sweter. Rodzaje też przywileje królewskie różnym sklepom i zakladom, tzw. warrantom. Oznacza to, że sklep czy przedsiębiorstwo zaopatruje królową i jej rodzinę, co jest znakomitą reklamą, ale w rewanżu królowa korzysta ze specjalnych ulg przy zakupach dla siebie i dla najbliższych. Lektura „Sekre-

łów królewskich” przywoła na myśl starą, wolał aktualną maksymę — bogactwo oszczędni, oszczędni są bogaci. Echowe zakończył stary rok snany reżyser filmowy Peter Bogdanovich, twórca m.in. „Ostatniego seansu filmowego” i „Papierowego księżycu”. Ogłosił on przed sądem w Los Angeles swoje całkowite bankructwo. Mam w kieszeni — oświadczył — 25 dolarów, a na koncie 21.

Powodem takiego obrotu spraw jest ostatnie przedsięwzięcie filmowe Bogdanovicha zatytułowane, o ironio, „Oni wszyscy się śmieli”, które przyniosło mu stratę w wysokości 5 milionów dolarów. Na domiar złego obsadził w tym filmie, chcąc wyśmiałować ją na gwiazdę, swą przyjaciółkę Dorothy Stratten, którą następnie zamordował porzucony mąż.

HENRYK WALENDA



JAK ZDOBYĆ ZEZWOLENIE NA POBYT STAŁY?

Po zdrowie do Pieszczań

Dyskretnie ukryte między drobnyymi ogłoszeniami wydawane w Paryżu „International Herald Tribune” ukazuje się smony: „Szwajcaria! Dopomóżmy w zorganizowaniu waszego przedsiębiorstwa”. Albo prościej: „Zażądajmy pozwolenia na pobyt w Szwajcarii i pozwolenia na pracę. Dokładne informacje tylko w osobistej rozmowie w Europie. Przyjdźcie swój numer telefonu. Niezbędna inwestycja w wysokości 80-85 tys. dolarów. Adres: Skrytka pocztowa 114.”

Podobne ogłoszenia znaleźć można również w gazetach zachodnioludzkich. Czasem są one atrakcyjne: Podają numer telefonu w Szwajcarii. Jest to telefon pośrednika w miejscowości Zug. Ale i tu szczegóły sprawy otrzymać można tylko w „dyskretny, osobisty rozmowa”. W każdym razie pośrednik z Zug ma „dobre kontakty z kompetentnymi władzami i zna pewne wpływową osobę”.

Dziennikarzy ze szwajcarskiego tygodnika „Weltwoche” zaciekały te tajemnicze ogłoszenia. Każdy bowiem wie, że uzyskanie pozwolenia na pobyt i pracę w Szwajcarii jest nie lada problemem i wymaga spełnienia wielu warunków, a zatwierdzenie jest zawsze oficjalnie, przed obliczaniem odpowiedzialnych urzędników. Teoretycznie urządzenie systemem szwajcarskim wygląda na e-

hebotnie tajemniczy, nie dopuszczający możliwości „lewych” dojd.

Treść wspomnianych ogłoszeń, sugerują, że istnieje jednak jakieś szelma, która przedstawiła się do Szwajcarii ludzka, który na oficjalnej drodze praw obywatelskich zapewne by nie otrzymali.

Pierwsza rozmowa „Weltwoche” z tajemniczym dr. Gerhardem Schlichtem z Zugu wzbogaciła ich o pewność, że bez kilkudziesięciu tysięcy dolarów dalszych rozmów nie ma co prowadzić. 50 do 200 tys. franków — to suma, która otwiera tajemniczemu pośrednikowi drogę do wpływu i znajomości. Według niego podstawą do osiedlenia się w Szwajcarii jest utworzenie przedsiębiorstwa, mogącego zapewnić miejsca pracy lokalnym mieszkańcom i podatków lokalnym władzom. W swąkę z takim założeniem, chętnym do osiedlenia się w Szwajcarii polecane są najmniej przemysłowe kantony, jak Uri, Schwyz, Unterwalden. Władze tych kantonów patrzą przychylnym okiem na powstawanie nowych firm, mogących wzmocnić kantonalny budżet. Jak dotąd jednak... nie wzmocniły — bowiem przedsiębiorstwa takie powstają i dokonują krypta wyliczenia na papierze.

Reportarzy z „Weltwoche” z pewnym zadowoleniem odbyli rozmowy w wybranych urzędach zajmujących się wydawaniem zezwoleń na pobyt i organiza-

cję przedsiębiorstw w Szwajcarii. Niki nigdzie nie chciał podjąć z nimi rozmowy na temat odkrytych przez nich faktów bezpodstawnego wydawania zezwoleń. Charakterystyczne sąre księżeczki, przedmiot marzeń wielu gasterbeiterów w Szwajcarii, bogactwem z Europy i Bliskiego Wschodu wydane były bez żadnych zabiegów z ich strony: ściślej: prawie bez żadnych, bowiem wydanie kilkudziesięciu czy kilkuset tysięcy franków, niezbędnych dla pozyskania przychylności wpływowych osób, niewątpliwie jest pewnym zabiegiem. Pieczęcie na zezwoleniach, zatwierdzonych z ogłoszenia, podpisy oraz znaki wodne były absolutnie prawdziwe. Nikt niczego nie sprawdzał. Nie można było jednak znaleźć urzędników, którzy sprawy te zatwierdzali, a władze zainteresowanych urzędów odmówiły dziennikarzom jakichkolwiek informacji, twierdząc, że w ich jednostkach wszystkie zatwierdzenia jest zgodna z prawem i nie ma o czym mówić.

W podobnym duchu, ostro i zdecydowanie wypowiedział się Ministerstwo Sprawiedliwości w Bernie, wywołując tym zresztą oficjalny protest tygodnika „Weltwoche”. Tygodnik odnalazł kilku posiadaczy owych dziwnych „permis” (zezwolenia na pobyt). Jest między nimi arcybiskup jubiler z Monachium, który

zamiast firmy, jak zapowiadał w pozwoleniu o zezwolenie na pobyt, zbudował obszerny dom i nigdy do niego nie zagląda. Na pytanie dziennikarzy mówi, że by zapłacić o szczegóły jego sekretarce, sam przecież nie zatwierdził takich spraw... Znalazł też kilku szefów naftowych, którzy poprzestali na zainwestowaniu swych petrodolarów w budowę wspólnych domów. Dziennikarze wyszperali zresztą również inny rodzaj klientów tajemniczego pośrednika z Zug: byłego trenera narciarskiego z RFN, który rozglądając się za spokojnym locum dla swojej rodziny, wpadł w sidła autorów tajemniczych ogłoszeń. W efekcie dom w kantonie Uri z powodu którego wydłużano od trenera coraz to nowe dziesięć i setki tysięcy franków, kosztował go tyle, co rezydencja w Monako...

Jak na razie jednak dziennikarze z „Weltwoche” nie walczyli wiele, poza nadaniem całej sprawie rozgłosu. Wszędzie szperając, szukając — wszędzie natykali się na mur tajemniczy urzędowej i przekonania, że wszystko co głoszono jest nie sprawdzonym podejrzeniem i pomówieniem. Upewnili się tylko co do jednego, kto ma pieniądze jest w stanie złożyć nawet honor solidnego szwajcarskiego urzędnika.

MALINA UŻYCKA

Wielbłądem do piramid

Egipt był i jest krajem paradokсів. W tym ludnym państwie, z czterdziestu pięcioma milionami obywateli, współczesność niemal na każdym kroku miera się ze starożytnością. Na ulicach miast królują dzwiczny język arabski i folklor, przyniesiony przez muzułmanów wraz z religią z okolic Mekki i Medyny, ale często napotyka się Koptów, wierznych chrześcijaństwu, które dominowało tu przed inwazją Arabów. Koptów dumnych z tego, iż wywodzą się od pradawnych Egipcjan ary faraonów, a nie od późniejszych przybyszów. W krajobrazie zaś minarety i kopuły meczetów sąsiadują z ruinami dawnych kultów, skupionych wokół boga Ra i wielu innych, przedstawianych w postaci pół-ludzi i pół-zwierząt.

Osobistość, które smarty kilka lub kilkanaście lat temu, takie jak Faruk, Naser i Sadat, wydają się być już odległe w czasie. Natomiast Cheops, Chefran i Mykerinos, szlachetnie zmarli przed tysiącami lat, sygnalizują swoją obecność już z daleka, dzięki piramidom faraonów ci wydają się być obecni także współcześnie i nie tylko w tych muzeach, w których wystawiono ich mumie.

Prospekt biura podróży przypomina: „Horyzonty” czyli piramidę Cheopsa wzniesioną około 2600 roku przed naszą erą, jej wysokość, obecnie obliczana na

138 metrów, osiadała wówczas od 140,6 metra, jej bok u podstawy mierzy 230,3 metra, powierzchnia 14.000 metrów kwadratowych, a objętość 2.521.100 metrów sześciennych.

„Wielka jak Chefran”, bo tak brzmi nazwa drugiej piramidy, powstała w 2550 roku przed naszą erą, jest nieco mniejsza od grobowca Cheopsa, ale tak samo otoczona ruinami świątyni, do jej kręgu należy też stłiska, czyli posąg lwa z ludzką głową, długości 39 metrów, wysokości 17 metrów „Boaka” — trzecia piramida jest grobowcem Mykerinosa, faraona z 2500 roku przed naszą erą. Aby umyślnie sobie ogrom tych budowli, trzeba przypomnieć, że budowało je aż trzy i pół miliona ludzi.

KLUSEM PRZEZ PIASKI

Do Egiptu podróżowałem samolotem, statkiem, pociągami i autobusami. Ten ostatni środek lokomocji w oazie Giza musi parkować z dala od podstaw piramid. Ktoś mógłby wyobrazić sobie, iż samochód jest tu zakazany ze względu na czystość, żywność wobec faraonów i miejsce ich wiecznego spoczynku. Prawda jest jednak bardziej prozaiczna. Od setek lat utarło się, iż Europejczyk lub Amerykanin winien kilkadziesiąt metrów od parkingu do piramid przejechać na grzbiecie wielbłąda.

„Okrety pustyni” czekają w śluzach stadach, przed nimi sędzią poganizacja. Na widok autobusu ludzie i zwierzęta podrywają się, brzęczą ozdoby u stódek, błyskają srebrzone części ubrań, migają czerwone zielone i niebieskie rzemienie i białe pustyńskie jazdy rusza do boju o kłenta, kto żyw łapie przybywa na rękaw, nogawkę, kołnierza i widać na grzbiecie leżącego dromadera.

I wtedy zaczyna się najstraszniejsza część ceremonii. Wielbłąd wstaje w ten sposób, że najpierw podrywa tylną nogę i pasażer leci „na psyk” przed siebie. Gdy już ma upaść w piasek, zwierzę podrywa drugą parę nóg i wtedy gość wydaje się rybować w tył. O dziwo, nikt przy tym nie spada. Po mocnym wstrząsieniu zająca miejsce — następuje „jart”. Dopóki wielbłąd kroczy dostojnym krokiem, przestraszeni przed minutą goście czują się jak zawodowi meharysty. Ale gdy chabeta zostaje zmuszona do klusowania, na mlekim przecięciu piasku, trzęsie tak mocno jak samochód bez opon na wyboistej drodze. Pasażerowie chętnie wręczają poganizaczom datki, byle tylko dromader był łaskaw zatrzymać się.

DOSTOJENSTWO W KAMIENIACH

Podziwianie piramid jest swego rodzaju misterium oglądania zwiędzia

ludzkiej myśli i sztuki ludzkich rąk nad rzekomo nieubogąm czasem. Piramidy trwają i na tym właśnie polega ich urok — opierają się bohatersko trzęsieniom ziemi, burzom i ulewom, powodziom nad Nilem i związaną z nimi erozją gruntów, opierają się też, do tychczas skutecznie, zakrawaniu atmosfery.

Piramidy są wewnątrz puste, ich wnętrza zostały złupione przez rabusiów, uparci kuryści mogą obejrzeć tylko długie korytarze i komory oraz napisy na ścianach. Skerby z piramid, jeśli zostały się w ulamku, eisponowane są w muzeach, przede wszystkim w Paryżu, Londynie i Berlinie, a także w Kairze. Mimo to przyciągają ludzką ciekawość. W przeszłości, nim zbadano, iż możliwe było ich wzniesienie przez rękodzielników z ery faraonów, za budowniczych uważano lud Atlantydy, a nawet przybyszów z kosmosu. Obecnie zagadką jest nadal „geometria piramid”, rozmiary spłatają się tu z danymi kalenderszymi i astronomicznymi. Archeologowie, każdego dnia tu widoczni jak małe dziecko przy gigantach, starają się mozołnymi wysiłkami wydrzeć tym kamiennym olbrzymom ich ostatnie tajemnice.

KAROL DERENSKI

Czy można się wyleczyć z reumatyzmu? Wiele osób uważa, że jest to choroba nieuleczalna. Kogo ras dopadnie ta choroba, już nigdy go nie opuści.

— Gdyby te twierdzenie było prawdziwe — mówi ze spokojem doktor Gabriel Granoz, dyrektor sanatorium Balnea w Pieszczańach na Słowacji — nasze zdrowie nie cieszyłoby się taką sławą i powodzeniem, jakie ma nie tylko w Czechosłowacji.

Rzeczywiście, szczególne zalety miejscowych wód termalnych oraz właściwości występujących tu błot bagiennych zdobyły temu uzdrowisku wielką międzynarodową renomę jednego z najlepszych ośrodków leczenia schorzeń reumatycznych. Stosowane tu kąpiele i okłady błotne są ważnym, ale nie jedynym zabiegiem. Efektywność leczenia w Pieszczańach ma swoje źródło w kompleksowości — w stosowaniu całego zespołu środków pobytu tutaj; pacjent zostaje uwolniony od wszelkich szkodliwych wpływów i nawyków, jakimi ulegał w swoim środowisku domowym lub pracowniczym, a które mogły powodować rozwój choroby. Ponadto stosuje się odpowiednie dobrane rehabilitacje. Do tego dochodzi fizjko- i elektroterapia oraz psychoterapia, a także specjalna dieta i wreszcie stosowanie odpowiednich środków farmakologicznych.

W ostatnich latach niesylnie tu wielki postęp, liczba pacjentów leczonych w ciągu roku wzrosła z 5 tys. w 1952 roku do 30 tys. w roku ubiegłym.

Aktualnie w sanatorium w Pieszczańach pracuje 61 lekarzy, 300 specjalistów do spraw rehabilitacji, ponad 120 pielęgniarek. Cały personel sanatorium liczy 500 wysoko wykwalifikowanych osób.

W Pieszczańach leczy się wielu pacjentów z zagranicy, w tym również z Polski. Liczni cudzoziemcy przyjeżdżają tu zresztą wielokrotnie, chwając sobie tutajże zabiegi.

Doktor Granoz mówi: — Choroby reumatyczne należą do najbardziej rozpowszechnionych schorzeń na świecie. Są na drugim miejscu wśród przyczyn powodujących częściowe lub całkowite inwalidztwo, a tym samym niezdolność do pracy.

Jestem przekonany, że swą pracą przyczyniamy się do postępu w ich rozpoznawaniu, leczeniu i spobieganiu im w takiej mierze, w jakiej jest to możliwe przy dzisiejszym stanie wiedzy medycznej. W przypadkach gdy medycyna jest beznadziejna starajmy się przynajmniej zmniejszyć lub ograniczyć cierpienia chorych.

TADEUSZ LUBIEJEWSKI

ŚWIĘTA W NOWYM JORKU

W Nowym Jorku święta zaczęły się wcześniej. Choćki, przybrane kolorowymi bombkami pojawiły się na początku grudnia. Średnia cena — 20 dolarów, ale za 200-300 dolarów można było kupić sztuczne drzewko posypane sztucznym śniegiem w eleganckim magazynie handlowym. Tutaj obchodzi się tylko pierwszy dzień Bożego Narodzenia. Na ulice wyszli mikołaje, zbierając na fundus Armii Zbawienia.

Na międzynarodowym lotnisku im. Kennedy'ego cięba trudna do opisania. Porządkowi z nadludzkim wysiłkiem zatrzymują tłumy oczekujące na kolejny samolot. Na królowym lotnisku w Newark afera, niektóre linie sprzedają więcej biletów, niż liczba miejsc na „People Express”, do

miast amerykańskich. Ludzie siedzą w przejściach, panienki zaskakujące odprawa dwójka się i trojka. Na zewnątrz mróz. W telewizorne porady, co robić, aby nie zaziębić się, i jak działać, jeśli zmarzną ci uszy. W jedną z tych mroźnych noczy pada w Nowym Jorku kolejny rekord. Mieljsie schroniska dla bezdomnych przyjęły ponad 8 tys. ludzi. Najwięcej od czasów wielkiego kryzysu lat trzydziestych. Niedawno „The Newsweek” napisał, iż w Stanach Zjednoczonych liczbę bezdomnych szacuje się na ok. 3 mln osób. Jaka część ich mogą przyjąć schroniska. Dziesiątka, dwudzięta, setka? Kolejny raz władze miasta wydały zarządzenie, aby policja w takie właśnie mroźne dni zabierała z chodników ludzi śpiących na

kawałku tektury czy plastikowej folii, aby odwozili ich gdzieś pod dach. Są to jednak środki zastępcze, jest powszechnie znana tajemnica, że brakuje łóżek, że ludzie ci — w jednym z najbardziej elementarnych warunków do życia.

Nie tylko problem bezdomnych przypominał nowojorkoikom lata trzydzieste. W poniedziałek, 16 grudnia, zastrzelony został Paul Castellano, szef nowojorskiej mafijnej „rodziny” Gambino wraz z towarzyszącym mu członkiem osobistej ochrony. Wystrzał on z limuzyny, gdy pojawiło się trzech meczyszn, który spod płaszczy wyjęł pistolety maszynowe i oddał se-

rie strzałów. Następnie przez nikogo nie zatrzymani zbiegli zaparkowanym nie opodal ciemnym samochodem. Obaj zaatakowani zginęli na miejscu.

„Rodzina” Gambino odpowiedzialna jest za różnego rodzaju szantaże, porwania, handel narkotykami i organizowanie nielegalnych gier hazardowych.

Policja jest zdania, iż kolejna śmierć może poeignąć ostre walki rywalizujących ze sobą gangów, w których władze stara się przejąć młodszą generację.

LUDWIK ARENDT

Wojna trojańska — mit czy echa wydarzeń?

Wojna trojańska chociaż toczyła się przeszło 3 tys. lat temu, ciągle jeszcze przyciąga uwagę historyków, archeologów i badaczy literatury antycznej. Prace wykopaliskowe podjęte przez Schliemana w XIX wieku, zakończone odkryciem ruin starożytnego miasta uwiarygodniły relacje Homera o wojnie trojańskiej.

Taka homerycko-schliemanowska wizja Troi utrzymuje się od 100 lat.

Badania archeologiczne, historyczne, lingwistyczne w ostatnich dziesięcioleciach dostarczają wielu nowych relacyjnych odkryć i umożliwiają nowe spojrzenie na Iliadę — mówił znawca epoki Homera dr Jerzy Mańkowski z Instytutu Filologii Klasycznej Uniwersytetu Warszawskiego. Kiedyś Iliadę i Odyseję traktowano jako fik-

cję literacką — rodzaj mitu czy legendy. Później pod wpływem odkryć Schliemana uznano, że wojna trojańska rzeczywiście miała miejsce w XII—XIII wieku p.n.e. a pamięć o niej zniekształcona na przestrzeni kilkuset lat dotarła w ustnym przekazie do Homera.

Dziś możemy powiedzieć, że zarówno Iliada, jak Odyseja to opowieści stworzone z połączenia różnych tradycji epickich. Są tam elementy z różnych rejonów geograficznych i kręgów kulturowych od północnych Bałkanów po Kretę. Mogło nie być w ogóle takiego wydarzenia jak wojna trojańska — zaś walka między Priamem a koalicją książy greckich może być echem wielu wypraw i najazdów z różnych epok.

Nasuwa się pytanie, czy to co od-

krył Schlieman jest rzeczywiście Troją. Ani Troja VI a, ani starsza od niej Troja VII a, uofsamiana z grodem króla Priama — gdzie są wyraźne ślady zniszczeń — nie pasuje do homeeryckich opisów miasta. Homer przedstawił Troję na wzór miasta greckiego z dużo późniejszej epoki. Można przyjąć, że Homer nie znał prawdziwej Troi — nie natrafił też na żadne przekazy mówiące o wyglądzie miasta przed zburzeniem. Kolonizaci greccy osiedlający się od XI w. p.n.e. — a szczególnie intensywnie od VIII w. p.n.e. — a więc w czasach, kiedy żył Homer — na wybrzeżach Azji Mniejszej natrafiali na ruiny potężnych miast. Takie widoki mogły pobudzać wyobraźnię a potrzeba stworzenia własnej miejscowej tradycji skłaniała do stworzenia opowieści o legendarnej wojnie. Główne motywy mogły być

zapożyczone z różnych wydarzeń historycznych.

Homer przedstawia Troję i jej mieszkańców na podobieństwo Greków. Ten sam język, zwyczaj, wierzenia. Nie wiemy kim byli naprawdę mieszkańcy dawnej Troi. Z analizy tekstu Iliady wynika, że Trojanie mówili innym językiem niż ich sprzymierzeńcy. Materiały archeologiczne ujawniają wyraźne przerwanie ciągłości osadniczej na terenie Troi ok. XII—XIII w. p.n.e. Do niedawna wojnę trojańską łączono z podważonym historycznie najazdem tzw. ludów morza, które w XII w. p.n.e. dokonały z północy inwazji na Egipt. W czasie tej inwazji miało upaść państwo Hetytów. Jednak ostatnie badania wykazują, że wojna trojańska ani też upadek państwa Hetytów nie miały nic wspólnego z najazdem ludów morza.

Homer posługuje się dwoma nazwami grodu Priama — Troja oraz Ilios. Uważano przez długi czas, że są to synonimy. Jednak pojawiła się hipoteza, że były to dwa różne miasta. Być może, że ta podwójna nazwa jest śladem nałożenia się na siebie dwóch ważnych historii. W starożytności znany był Ilios — odwiedzał go Aleksander Macedoński. O Troi oraz Iliosie jako różnych miastach wspominają dyplomatyczne dokumenty hetyckie.

Tak więc można przyjąć, że kiedyś była jakaś wyprawa zakończona zwycięstwem — tylko nie ma żadnej pewności że chodziło to akurat o Troję i to tę Troję, którą odkrył Schlieman. Zdobywcy miasta przekazali potomnym relację z wyprawy. Ci, którzy po stuleciach uważali się za ich spadkobierców stworzyli eposy o wojnie trojańskiej.

ŻYCIE W DŻUNGLI HARTUJE

83-letni Hiroo Onoda jest okazem zdrowia i żywotności. Mieszka obecnie w Brazylii w stanie Mato Grosso do Sul, gdzie znajduje się jego farma bydła, jednakże większość życia spędził na innej półkuli. Przed dziesięć laty jego nazwisko obiegło gazety całego świata. Porucznik Onoda był ostatnim żołnierzem japońskim, który strzelił bronią. Było już prawie 30 lat po wojnie, kiedy ostatni weteran ukrywający się w dżungli na filipińskiej wyspie Lubang, zdecydował się w marcu 1974 roku opuścić swą kryjówkę.

Obecnie 6 miesięcy każdego roku Onoda spędza w ojczyźnie, prowadząc wykłady na temat zdrowotności i kontaktu z przyrodą. 30 lat wygnania w dąskiej puszczy byłyby dla wielu ludzi doświadczeniem trudnym i niechętnie przywoływanym na pamięć. Onoda jest całkiem innego zdania. Dla niego życie w dżungli stało się nauką, jak z walki z przyrodą należy czerpać siły, zdrowie i szczęście.

Japoński żołnierz pisze również książkę, w której chce zawrzeć własne doświadczenia. Przekonuje w niej m. in. współczesne matki, by zezwalały dzieciom na częsty kontakt z ziemią, brudem i błotem także w czasie deszczu.

Współczesne dzieci — uważa — są tak

slabe również z tego powodu, iż żyją w otoczeniu betonu i czystości.

On sam, przez 29 lat ukrywając się w dżungli raz tylko miał niewielką gorączkę, a od czasu ujawnienia się — nie chorował w ogóle. Świadomość, iż nie mogą liczyć na pomoc lekarską ani na żadne lekarstwa spowodowała, że stalem się silny i polegałem jedynie na sobie — mówi obecnie.

Zostałem zepchnięty na granicę ludzkiej wytrzymałości i teraz — by pomóc innym — chciałbym przekazać to, czego się nauczyłem.

Onoda przybył na Filipiny w grudniu 1944 roku z oddziałem 250 żołnierzy, którymi dowodził. Do momentu zakończenia wojny, a więc przez pół roku, 200 z nich zginęło. Większość pozostałych poddała się po tym, jak amerykańskie samoloty rozrzuciły ulotki z informacją o zakończeniu wojny.

Onoda i 4 inni nie uwierzyli i schronili się w głąb dżungli. 6 lat później jeden z nich nie wytrzymał, uciekł od towarzyszy i wydał ich nazwiska władzom Nasiono akcją poszukiwań i rozrzucając wiadomości, ale w każdej ulocie znajdował się jakiś błąd w nazwisku bądź niekiedyś, które podtrzymywały nieufność uciekinierów. Wskot samolotów, które leciały w kierunku półbłotnych podczas powtarzających się kon-

taktów w południowo-wschodniej Azji, wzmagal podejrzania.

Kolejni towarzysze ginęli w starciach z Filipińczykami, ostatni w 1973 roku. Onoda pozostawał w ciągłym ruchu, nigdy nie spędzał nocy w tym samym miejscu. Żył się kokosami i bananami oraz wędzonym mięsem bydła, które szałbił raz na dwa miesiące.

W początkach 1974 roku odszukał go Japończyk Suzuki, którego znał przed laty. Nawet wtedy Onoda zgodził się wyjść z ukrycia jedynie pod warunkiem otrzymania pismnego rozkazu armii japońskiej. Nigdy nie żałował swych decyzji twierdząc, że wypełnił jedynie przysięgę, by walczyć aż do śmierci.

Po powrocie nie mógł przywyślać się do życia współczesnej Japonii. Za pieniądze uzyskane z publikacji wspomnień kupił farmę w Brazylii, gdzie rozpoczął hodowlę bydła. Nie było na niej ani jednej palmy kokosowej, ani bananowej, których widoku miał dość na zawsze.

Za główny cel reszty życia uważa propagowanie życia w bliskości natury. Ludzie są zbyt egoistyczni i zapamiętali o sobie — twierdzi. Nie można zapominać o innych, bowiem człowiek nie żyje sam — mówi. Mogą coś na ten temat powiedzieć.

W ŁÓDZKIEJ PRASIE

50 LAT TEMU

Z wojny abisyńsko-włoskiej: wzburzenie światowej opinii publicznej wywołało zbombardowanie przez samoloty włoskie szpitala i ambulansu Szwedzkiego Czerwonego Krzyża. Wg strony włoskiej, bombardowanie miało „charakter represyjny”.

Doblego końca proces zabójców ministra Pierackiego. W swoim wystąpieniu prokurator zażądał kary śmierci dla Bandery, Lebeda i Karpiyka, dla dwóch innych oskarżonych — kary dożywotniego więzienia.

Jak donosi „Republika”, Jan Klepura kręcący obecnie film w USA, jest w tym kraju wybitnie niepopularny z powodu „swej pychy i różnych fanaberii”. Ze względu na publiczne manifestowanie przez śpiewaka entuzjazmu dla Trzeciej Rzeszy, wytwórnia „musia Kiepusę do zachowania bezwzględnego milczenia w sprawach politycznych”.

„Z dniem 1 stycznia 1936 r. weszły w życie nowe przepisy kolejowe, ustalające odpowiedzialność pasażerów za nieodpowiednie zachowanie się w wagonach, palenie w przedziałach dla niepalących, zajmowanie więcej miejsc ani-

PISANO...

też dysponuje się (biletami, itd. Za przekroczenia te grozi grzywna 5 zł”.

25 LAT TEMU

Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ, rząd kubański oskarżył Stany Zjednoczone o podjęcie przygotowań do agresji przeciw Kubie. Jak oświadczył kubański minister spraw zagranicznych Raul Roa, zerwanie przez USA stosunków dyplomatycznych z Kubą jest ostatnim krokiem na drodze do jawnej interwencji.

Prezydium OK FJN powołało Komitet Naukowy Obchodów Tysiąclecia. Przewodniczącym komitetu został prezes PAN, prof. T. Kotarbiński.

Sąd Wojewódzki w Katowicach skazał na 2,5 roku więzienia 34-letnią mieszkankę Słupska, oskarżoną o wysłanie do NRF zbieranych listów opisujących żerkomą nędrę i bezrobocie w kraju i proszącą o przywołanie jej paczek wartościowych.

Ze sportu: znakomity piłkarz francuski, Just Fontaine, doznał bardzo poważnej kontuzji — podwójnego złamania nogi; jego dalsza kariera stol pod znakiem zapytania.

opr. (jsb)



Podobnie już na wiosnę 1988 r. Francja i Wielka Brytania podejmą decyzję o do sposobu połączenia wyspy z kontynentem. Na zdjęciu — jedna z propozycji mostu i tunelu przez kanał La Manche — makleta zaprezentowana na wystawie w Paryżu. CAF — Keystone



Dieta po amerykańsku

Jedz, pij i bądź wesół — ale zawsze w miarę — tak można by podsumować kolejną wersję „zaleceń dietetycznych” wydanych na użytek obywateli Stanów Zjednoczonych przez amerykańskiego ministra rolnictwa Johna Blocha. Nie ma wśród nich niczego zaskakującego. Większość zaleceń jest zgodna z pierwszą publikacją tego typu, która ukazała się w 1980 roku. Ostrzega się zatem Amerykanów przed spożywaniem zbyt dużych ilości tłuszczów, cukru, soli i alkoholu. Pewnym nowym jest ostrzeżenie czytelników przed prowadzeniem auta po spożyciu alkoholu... przed sztucznym wywoływaniem wymiotów, które liczą Amerykanie, a zwłaszcza Amerykanki, traktują jako sposób na odchudzenie. No cóż — co kraj, to obyczaj.

„Zalecenia dietetyczne” zostały opracowane przez zespół speców Komitetu ds. Dietetyki Departamentu Rolnictwa Stanów Zjednoczonych, a mimo to nie określała właściwego poziomu odżywiania się dla różnych kategorii obywateli ani nie precyzowała „idealnej” diety. W zamian zaleca się generalnie spożywanie żywności możliwie najbardziej różnorodnej i utrzymywanie właściwej wagi ciała.

Trzykrotne ryzyko

Ludzie, którzy piją więcej niż pięć filiżanek kawy dziennie — są trzykrotnie bardziej narażeni na choroby serca niż ci, którzy stronią od tej używki. Do takiego wniosku prowadziła długotrwałe badania prowadzone przez ekipę naukowców z John Hopkins University.

Nowe ustalenia, przedłożone niedawno na dorocznym zebraniu Amerykańskiego Stowarzyszenia do Spraw Chorób Serca sugerują, że wśród ludzi pijących dużo kawy występuje większe prawdopodobieństwo ataku serca lub zachorowania na dusznicę bolesną — przykrą chorobę, która polega na niedostatecznym ukrwieniu serca. „Te rezultaty sugerują, że picie kawy jest niezależnym czynnikiem ryzyka zachorowania na serce” — powiedział dr Thomas Pearson, dyrektor Wydziału Kardiologii Prewencyjnej na uniwersytecie John Hopkins i współautor studium.

Rola, jaką odgrywa kawa w chorobach serca, jest nadal przedmiotem dyskusji w kręgach naukowych. Inne badania wykazały brak jakiegokolwiek związku między chorobami serca a pićm kawy, a w kilku analizach ryzyko zachorowania nie było oceniane tak wysoko, jak w John Hopkins University. Wiele badań koncentrowało się na kofeinie — zawartej w kawie substancji pobudzającej. Znajduje się ona również w herbacie, czekoladzie, kakao i w wielu napojach bezalkoholowych. Kofeina może podrażniać serce, powodować kurczenie się naczyń obwodowych i podnosić poziom lipoprotein o niskiej intensywności — które są rodzajem cholesterolu, łączącego się ze zwiększonym ryzykiem zachorowania na serce.

Przebadano 1337 mężczyzn, którzy ukończyli wydział medyczny John Hopkins University w e-

kresie od 1948 do 1964 roku; wszyscy mieli po 22 lata, gdy rozpoczęli studia. Dane na temat konsumpcji kawy i palenia przez nich tytoniu były zbierane w odstępach pięcioletnich. Studium to wyróżnia się spośród innych przede wszystkim dużą liczbą uczestników, ich młodym wiekiem w chwili rozpoczęcia nauki oraz długim okresem badania. Ważny jest również fakt, że tylko 14 proc. spośród nich paliło papierosy.

Nadmierne picie kawy kojarzy się często z paleniem papierosów, które już samo przez się jest poważnym czynnikiem zachorowalności na serce. We wcześniejszych badaniach związek między pićm kawy a paleniem utrudniał badaczom ustalenie, jaki wpływ na stan zdrowia wywiera picie kawy, a jaki palenie papierosów. Nawet przy uwzględnieniu innych czynników ryzyka — jak wiek, palenie papierosów, wysoki poziom cholesterolu we krwi i nadciśnienie — badacze mogli stwierdzić, że ludzie pijący dużo kawy „są 2,3 raza bardziej narażeni na choroby serca” niż ci, którzy kawy nie piją.

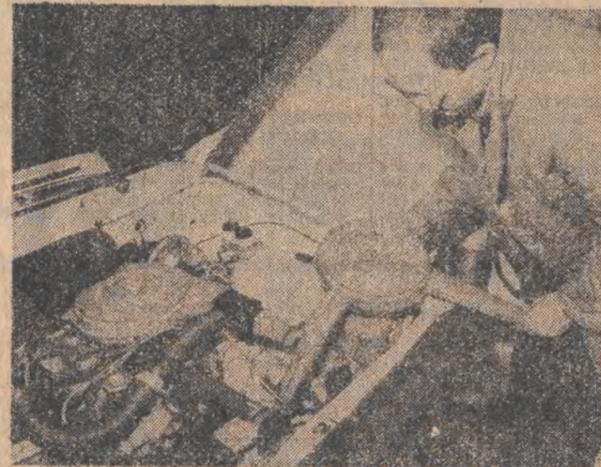
Zaleca się, aby wszyscy pijący kawę przestali palić, kontrolowali poziom cholesterolu we krwi i zmniejszyli konsumpcję do maksymalnie dwóch filiżanek dziennie.

Ciekawe, że inni uczeni oceniają to zalecenie jako przedwczesne. „Nie ma dostatecznie przekonujących dowodów szkodliwości kawy” — twierdzi dr William Kannel, były dyrektor Framingham Heart Study — dodając, że najlepiej, jego zdaniem, jest stosować się do wskazówek Marka Twaina, który doradzał „umiarkowanie we wszystkich rzeczach, łącznie z umiarem”. Inni badacze nie chcą się ostatecznie wypowiedzieć w tej kwestii, dopóki nie przeczytają całego dokumentu, który jeszcze nie został przyjęty do publikacji w czasopiśmie naukowym.

MOTORYZACJA:



REN. Jeszcze w tym roku opuszczą taśmy montażowe takie oto nowe Mercedesy 300 TD z serią Deimler Benz turbo. Seria T ma pojemność od 1000 do 3000 cm sześć. CAF — AP



Od 1 stycznia 1988 r. część Polonezów opuszczających warszawską FSO będzie mieć zamontowane urządzenia obniżające zużycie paliwa. Są nimi: kolektor smaży, nowy gaźnik, filtr powietrza z termistatami. Dzięki nim Polonez spalać będzie o około 25 proc. paliwa mniej.

Na zdjęciu: Ośrodek Badańczo-Rozwojowy Samochodów Osobowych w Falenicy — Tadeusz Sas prezentuje kolektory smaży i nowy filtr powietrza. CAF — Wojna

GAZ Z... WYSYPISKA ŚMIECI

W pobliżu duńskiego miasta Viborg zbudowano pierwszą w świecie urządzenie wytwarzające gaz ze śmieci. Badania naukowców duńskich wykazały, że z każdego metra sześciennego odpadów można dostarczyć rocznie od 2 do 7 m sześć, metanu.

Metoda jest dość prosta: w

zwałach śmieci wierci się otwory, którymi — przy pomocy kompresorów lub pomp — wydobywa się gaz na powierzchni i przepompowuje do cystern.

Uryskany gaz będzie wykorzystany w miejskiej sieci ciepłej. W przyszłości firma zamierza budować w pobliżu wysypisk śmieci elektrownie ciepłone, które zaopatrywałyby w energię elektryczną pobliskie zakłady Odbiorcami

ciepła mogłyby być m. in. gospodarstwa ciepłarniane i oranierie.

Obecnie projektowane jest drugie tego rodzaju urządzenie w pobliżu miasta Roskilde. Później powstanie kilka innych. Specjaliści uważają za celowe budowanie urządzeń do pozyskiwania gazu biologicznego ze śmieci na tych wszystkich wysypiskach, gdzie grubość ich warstwy wynosi co najmniej 5 m.

Dolne „piętro” ziemi

Zasoby mineralne Ziemi niepródko powinny się wyczerpać. Mimo tego geologów interesuje coraz bardziej wnętrza Ziemi na coraz większych głębokościach.

Radzieccy geolodzy dolne „piętro” Ziemi badają za pomocą supergłębokich wiertec. Ministerstwo Geologii ZSRR realizuje kompleksowy program badania składu i budowy głębokich warstw skorupy ziemskiej na terytorium Króju Rad. Powstaje cała sieć nowych supergłębokich (do 10-18 kilometrów) i głębokich odwiertów do prowadzenia specjalnych badań geologiczno-geofizycznych.

Wielu specjalistów obawia się, że bogactwa mineralne Ziemi wyczerpują się znacznie szybciej, niż to się nam wydaje. Jednak takie ponure prognozy nie są uzasadnione.

W 1910 roku zasoby rudy żelaza w Rosji szacowano na 1-2 mld ton. Jeśli tak było, już dawno zostałyby one wyczerpane. Od tamtych czasów wydobyte rudy powoli wrosło i jej zasoby ocenia się na 70 mld ton. Poszukiwania różnych bogactw naturalnych są kontynuowane. Tylko w 1983 roku geolodzy odkryli 142 nowe złoża.

W walce z trądem

Rząd chiński przeznaczył duże sumy pieniędzy na program walki z trądem. Obejmuje on m.in. powołanie centrum badawczego trądu, organizacji pełniącej rolę dydaktyczną w uświadamianiu ludności oraz szkoleniu lekarzy specjalistów w leczeniu tej choroby.

Do końca 2000 r. planuje się całkowite wyeliminowanie tej strasznej choroby. Walka z trądem będzie trudna wobec głęboko zakorzenionej dyskryminacji społecznej choroby. Obawa przed zachorowaniem na trąd jest tak rozpowszechniona, że większość Chińczyków opowiada się raczej za kontynuowaniem tradycyjnej metody izolowania trędowatych w miejscach odosobnienia.

Trąd znany jest w Chinach od ponad 2 tys. lat, zwłaszcza w prowincjach południowo-wschodnich oraz na obszarach endemicznych rozciągających się wzdłuż rzeki Jangcy. Liczne trędowatych w Chinach spadła od 1949 r. z 400 tys. do ok. 100 tys. Dziś lekarze chińscy stosują z powodzeniem zarówno tradycyjne leki roślinne, jak i środki używane na Zachodzie. Kompleksowa terapia może w krótkim czasie zabezpieczyć pacjenta od zarażenia innymi osob.

Spolem

Spolem

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
Oddział Produkcji w Łodzi, ul. Jarzega 10/12

ZATRUDNI ZARAZ

robotników wykwalifikowanych na stanowiska:

- piekarz,
- ciastkarz,
- rozbieracz-wykrawacz,
- masarz,
- ślusarz remontowy,
- ślusarz-spawacz,
- tokarz-frezier,
- dekarz blacharz,
- zdun,
- elektryk z uprawnieniami SEP,
- elektryk z uprawnieniami pomiarowymi,
- hydraulik gazownik,
- hydraulik spawacz,
- konserwator węzła cieplnego z uprawnieniami,
- palacz c.o.,
- hydraulik konserwator pomp,
- robotników niewykwalifikowanych na stanowiska:
- robotnik magazynowy,
- robotnik myjni opakowań,
- sprzątaczkę,
- oraz pracowników do przyuczenia do zawodu:
- operator maszyn i urządzeń piekarsko-ciastkarskich.

Zatrudnimy ponadto pracownika na stanowisko

- brygadzysty - p.e. kierownika remontowego (Techn. Budowl.),
SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ:
- dział spraw pracowniczych, ul. Jarzega 10/12, (I klatka, prawa strona), tel. 32-42-28;
- dział głównego mechanika, ul. Strzelczyka 3/5, tel. 84-22-77;
- dział głównego energetyka, ul. Strzelczyka 3/5, tel. 84-31-48.

DZIANINE dresowa kołory - sprzedam. Tel. 33-50-48.
MODNA kurtka z no-rek - sprzedam. Tel. 32-06-88.
SPRZEDAM używaną kuchnię gazową. Tel. 33-31-71.
BIAŁE pudełki miniaturki - sprzedam. Traktorowa 78a m. 84 po 18.
DOBERMANY sprzedam. 86-44-75.



VOLKSWAGEN Bus - sprzedam. Tel. 86-38-38.
CITROENA GS - blacha ocynkowana, duto części zamienne - sprzedam. Rewolucji 17 m. 22.
SILNIK i skrzynię biegów do Zuka, przebieg 63.000 - sprzedam. Tel. 78-33-20.

MERCEDES 200 D - zamienie na mniejszy (diesel) lub sprzedam. Tel. 86-34-57.
WOLGA (1969) na chodzie - bardzo tanio. skrzynia biegów Mercedes automatyczna zwykła; skrzynia biegów teleskopowa. Inne części do Golfa 1100 - sprzedam. Zgierz. Zbożowa 8. tel. 16-32-94.
SEATA 850 - sprzedam. Retkinia, ul. Olimpijska 12 m. 87.

CIĄGNIK C-350; C-328 lub RS - tanio kupię. Łódź, Olsztyńska 21 m. 14.
SILNIK Volkswagen diesla - sprzedam. Tel. 86-84-08.
CZESCI Passata - sprzedam. 57-49-94.
SIMSONA - kupię Brzeziny 29-00.
PRZYCEPE D 47 - wrotka i silnik C-360 do kapitalnym remocem sprzedam 97-411 Lekińsko 52.
CIĄGNIK C-355, Skoda RTO skrzynia - sprzedam. Zgierz. Okrzej 10 14816 g



MIESZKANIE własnościowe - stare budownictwo - kupię 51-80-23 14697 g
STARE budownictwo 2 razy pokój z kuchnią, 1 43 m, 11 54 m, z wygodami częstotowymi, zamienie na M-3 lub większe, tel. 84-40-73.
BALUTY - blok dwupokojowy - zamienie na domek lub segment (może być stan surowy). Oferty 42919 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

M-3 własnościowe - zamienie na nieduże gospodarstwo rolne. Tel. 51-89-18.
LOKAL 40 m na rzemieślniczo do wynajęcia. Aleksandrów - Szatonia 39 42842 g

POWRACAJĄCY z zagranicy pilnie kupię komfortowe, własnościowe mieszkanie w Łodzi. Sieradzki. Oferty 14750 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
MEZCZYŻNA poszukuje samodzielnego mieszkania, pokoju na okres 1-2 lat. Oferty 14828 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
POSZUKUJE mieszkania (c.o.), płatne za rok z góry. Telefon 55-58-75. 42861 g
ODNAJME podpiwniczenie 2 lokale 70 m na rzemieślniczo (sila, woda) Ksawerów. 86-05-17. 42912 g

MEZCZYŻNA w średnim wieku poszukuje pokoju - najchętniej u starszej osoby Oferty 42959 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.
POSZUKUJE lokalu na cicha pracownie Łódź-Bałuty. Oferty 42897 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.
ZAMIEŃCIE dwie kawalerki kwaterek na M-3 lub M-4. Oferty 14656 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MAŁENSTWO wynajmie M-3 lub M-2 na 1-2 lata. Oferty 42900 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.
LOKALU na krawiectwo (Bałuty, sila) - poszukuje. 34-48-31. 14694 g
MIESZKANIA poszukuje. Tel. 55-42-52 po 16 14717 g

CUDZOZIEMIEC poszukuje M-3 (dwupokojowe), z telefonem, w śródmieściu lub w pobliżu Studium Języka Polskiego (przy Kopcińskiego) Oferty 14727 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
LOKALU na stolarnię poszukuje - Łódź i okolice. Oferty 14831 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZAMIEŃCIE M-3 kwaterek (33 m) blok na podobne Pablanice Oferty 42435 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.
LOKAL rzemieślniczy wynajmie. 85-83-77.
M-6 zamienie na M-3, M-4 lub 2 razy M-3. Oferty 138 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.
LOKALU do przystosowania na mieszkanie poszukuję. 33-79-88.

POWRACAJĄCY zamieni mieszkanie własnościowe 42 m w centrum na większe. Oferty 37 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

ZAMIEŃCIE M-3 blok i pokój z kuchnią, stare budownictwo, na M-4. Tel. 43-39-78, po 18.

M-4 własnościowe - sprzedam. Tel. 43-79-50. 59-g



AKSJOMAT Biuro Usług Matematycznych. Kurs języka komputerowego BASIC. Lindner, Zgierska 142/208. Tel. 55-14-45 39394 g
MATEMATYKA - matury egzaminy - korepetycja. Mgr Stein 84-41-55. 41882 g
PORTEPIAN - lekcje Pietrusińska. Telefon 43-74-11 42927 g
FRANCUSKI również dla dzieci. Łazarek 51-41-01 42917 g

PRZYJME pól staty jako ekspedienta (prywatnie). Tel. 33-44-87 14700 g
KROJCZY podejmie pracę w sektorze prywatnym. Tel. 78-20-43. 14751 g

BELCHATÓW - osoby z telefonem do przyjmowania zleceń - poszukuje Rzemieślnik. Oferty 42801 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.
PRZYJME pracę chałupniczą. Tel. 84-60-48. 41371 g

PRZYJME chałupnictwo - może być proste życie. B. Malessa. Wapólna 9 m. 13. 13808 g

ZATRUDNIĘ w rzemieślniczo renciście lub emeryta do pracy na wtryskarce zgrzewacze. Dobra płaca. Po 13 tel. 32-92-12 14037 g

ZATRUDNIĘ pracownika do napełniania naboł do autodyfonów może być renciście bez naboł. Oferty 14468 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KOBIETA o zdolnościach manualno - plastycznych poszukuje pracy w sektorze prywatnym. 86-50-50. 14795 g

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zlokalizowane w pobliżu Zduńskich Wól poszukuje kandydatów na stanowisko głównego księgowego oraz szefa produkcji (energicznego) - branży konfekcyjnej. Oferty 5265 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

POMOC do 2-5-letniej dziewczynki potrzebna. Dobre warunki pracy. Konieczne referencje. Tel. 36-48-38 po 16. 14772 g

ZATRUDNIĘ cukiernika. poszukuje lokalu na cukiernię. Tel. 57-08-57. 14771 g

MALARZ z długoletnim stażem podejmie pracę w sektorze prywatnym. Tel. 12-18-07. 14758 g

DWÓCH wysoko wykwalifikowanych stolarzy - praktyków na bardzo dobrych warunkach - zatrudnię. Zgierz i skrzyka pocztowa 3. tel. 16-45-82. 14755 g

PILNIE przyjmę do pracy trzech mechaników - półoczników do obsługi 10 samochodów D3Vc - D3Va. Toruń. tel. 321-92 po 20. 42582 g

POSZUKUJE nauczyciela języka hiszpańskiego. 43-63-36. 14-g
ZATRUDNIĘ malarską, parkietarza do remontu mieszkania. 78-34-33. 19-g

KELNERKA, kelner na 1/2 staty potrzebni. Tel. 16-93-90. 70-g

POTRZEBNA pani do pomocy w gospodarstwie domowym. Warunki do omówienia. Tel. 36-52-93, godz. 10-13. 90-g

PRZYJME glazurnik. 36-10-63. 96-g
PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne pilnie zatrudni specjalistę do spraw produkcji cukierniczej. Informacji udziela biuro informacyjno-handlowe, telefon 38-00-48. 36-54-74. 130-k

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA „Wytwórczość Różna” w Łodzi, ul. Jaracza 3
ZATRUDNI z-cę dyrektora ds. handlowych.
Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze. Staż pracy: minimum 5 lat w działalności handlowej na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym. 113-k

PBIM „INŻYNIERIA — ŁÓDŹ”
pilnie zatrudni
kierownika działu produkcji,
kierownika budowy — roboty cieplownicze,
majstra budowy — roboty cieplownicze.
Wymagane posiadanie uprawnień budowlanych i długoletnia praktyka zawodowa. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr, Łódź, ul. Sienkiewicza 85/87, XI piętro, pok. 1101, tel. 36-19-69. 129-k

ZWIĄZEK OGRODNICZY w ŁÓDZI
uprzejmie zawiadamia swoich członków,
do dnia 25 stycznia 1986 r.
w salach restauracyjnych Hotelu „Centrum”
będzie się tradycyjny
„BAŁ OGRODNIKÓW”.
Przewidywane liczne atrakcje, w tym „korso kwiatowe”. Zgłoszenia przyjmuje biuro związku w Łodzi, ul. Piotrkowska 80 w nieprzekraczalnym terminie
do dnia 15 stycznia 1986 r.
Liczba miejsc ograniczona. 46-k

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne „The Koryo Ind.” w Świerżycach 41, gmina Zapolice k. Zduńskiej Woli zatrudni pilnie szwaczki do produkcji odzieży sportowej. Warunki do omówienia w biurze firmy codziennie w godz. 12-15. 133-k



AUTO-alarmy. Zalesny, Książkiewicza 16, tel. 51-01-87. 14911 g

MASZYNOPIANIE 38-49-64 Kokoszevska, 37781 g

CYFRAL - autodialny, domofony - również w blokach. Śliwiński Piotrkowska 277. 55-21-64. 13687 g

PRANIE dywanów, obić tapicerskich. Rachunkowski, Przybylska 32-18-91 10619 g

TELENAPRAWA. 78-64-19 Kaczmarek. 14670 g

TELEPOGOTOWIE - Rosiak. 43-28-67. 14660 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski. 84-52-32. 33-09-32. 42719 g

GLAZURA, terakota Kozłowski, 84-03-08. 680-g

TAPETOWANIE, 43-53-85 - Sclerwicki. 22-g

TAPETOWANIE mieszk. Gwarancja. 51-86-71. Głazowski. 31-g

ELEKTROMECHANIKA, instalatorstwo. Cieślakowski, 48-26-03, po 16. 14333 g

WYTLUMIANIE ozdóbne drzwi, skuteczne zabezpieczenie. Waszyk - 52-42-57; 52-28-57. 14470 g

BLACHARSTWO pojazdowe - baki holownicze Przycepe bagażowa - zarejestrowana - sprzedam. Świętojańska 29, Zielniński. 43026 g

SKUTECZNE zabezpieczenie. Solidne zamki, ozdoby wyciszanie. 52-84-91 Właderek. 43016 g

TELERADIO przestrajalne UKF. Pal/Secam. regeneracja kineskopów kanałów - 86-89-04 - Kaczmarek. 43030 g

TELENAPRAWA. 78-64-19 Kaczmarek. 14670 g

TELEPOGOTOWIE - Rosiak. 43-28-67. 14660 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski. 84-52-32. 33-09-32. 42719 g

GLAZURA, terakota Kozłowski, 84-03-08. 680-g

TAPETOWANIE, 43-53-85 - Sclerwicki. 22-g

TAPETOWANIE mieszk. Gwarancja. 51-86-71. Głazowski. 31-g

ELEKTROMECHANIKA, instalatorstwo. Cieślakowski, 48-26-03, po 16. 14333 g

W DNIU 28 grudnia w godzinie 13.30 zostanie odprowadzona za spokój duszy

WSPÓLNIKA do gastronomii z gotówką przyjmę. Oferty 42936 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.
W okolicy (Sienkiewicza - Narutowicza) zginał biały pudel (wabi się Roza) w dniu 25 grudnia. Kontakt, Zbiorcza 12 m. 25 (tel. 74-99-92). Nagroda. 43004 g

PRZYJME udziałowca do atrakcyjnego zakładu rzemieślniczego. Oferty 14823 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSIADAM maszyny, pile tarczowe, taśmowe, frezarki, rowniarki, kłajarki kijł matych średnie. Podjęcie prace (prywatnie) lub przyime wspólnika z uprawnieniami. Oferty 14776 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJE udziałowca bez wstąpienia (rzemiosło) Oferty 42999 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

POSZUKUJE odbiorców wyrobów cukierniczych. Oferty „86” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

9 grudnia zginął generator K-938 Nagroda. Tel. 36-06-73. 42839 g

PRZYBLAKAŁ się plesek. 57-40-85. 42994 g

ZGINAŁ owczarek podhalański, biały z żółtą sierścią na grzbiecie. Przewidywana nagroda. Tel. 51-98-74. 130-g

BELCHATÓW - 28 grudnia, okolice szkoły nr 3 - zaginęła torba podróżna z magnetofonem. Uczciwego znalazcę czeka nagroda. Tel. 231-05. 14857-g

W DNIU 28 grudnia w godzinie 13.30 zostanie odprowadzona za spokój duszy

ALEKSANDRY JAGODZIŃSKIEJ

MAŻ z RODZINĄ



ZDECYDOWANIE sprzedam willę stylową, dwunastopokojową, cząściowo wykonaną miejscowość etniczną, nowoczesne, działka 640 m, blisko Popradu przy głównej trasie. Możliwość prowadzenia szatniowej działalności pensjonatowo - gastronomicznej. Oferty 14668 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SAD owocowy 2 ha, budynki gospodarcze - Dobieszków, sprzedam. Łódź, Zgierska 31 m. 2. 42882 g

KUPIE dom jednorodzinny z warsztatem samochodowym. Oferty 14845 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DOM w Orlewie zamienie na mieszkanie własnościowe lub sprzedam. Oferty 42997 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 62 ha w Kotlinie Kłodzkiej, budynki cząściowo wremontowane - nowe maszyny. Oferty 14833 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PLAC budowlany 1100 m w Łodzi sprzedam. Oferty 661351, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 36.

KUPIE garaż murowany na terenie Łodzi. Tel. 34-30-20 po 20. 41782 g

KUPIE sok z dzikiego czarnego bzu. Oferty 42988 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

KUPIE lub wydzierżawię kiosk warzywny z lokalizacją. Oferty 14811 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

OVERLOCK, dwuigłówek - kupię. 26-52-86. 42941 g

WOZEK dziecięcy, głęboki, zagraniczny - kupię. Tel. 82-50-45. 42937 g

KOZUCH damski, ciemny 170/104 - kupię. 55-67-84. 14770 g

BUTY narciarskie nr 19 - kupię. Tel. 86-44-27. 14770 g

KUPIE alosa. 87-60-85. 42905 g

AUTOMAT skarpetkowy Textima-ideal, numer ugięcia 14 cylinder 4 cale - sprzedam. Tel. 33-60-50. 41764 g

WEGIERSKA odżywe dla sportowców - tanio sprzedam. 81-98-02 14150 g

SPRZEDAM futro, białe. Tel. 32-11-02. 42695 g

PIEC żelwny, mały, do ogrzewania pokoju - kupię, do centralnego ogrzewania - sprzedam. Tel. 84-53-93, po 18. 14681 g

ATRAKCYJNA suknie ślubna z haftu angielskiego - sprzedam. 48-62-29. 14747 g

KOMPLET stołowy szata - przedwojenne - sprzedam. 84-45-25 14719 g

ANILANE 28/3 - sprzedam. 86-28-95. 14685 g

DWUIGŁÓWKE lancuzkowsa, stebnowka Pfaff - sprzedam. 36-28-57. 14671 g

FLAKI sprzedam. 55-23-51 14658 g

ZAKŁAD fryzjerski - odstapie Oferty 14 02 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

TECHNICS M-24 Pilot - sprzedam. Oferty 42994 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

NEVADA - stół, krzesła - sprzedam. Tel. 34-45-36. 42923 g

MASZYNE do czyszczenia dywanów, koła zimowe do „Golfa” - sprzedam. Tel. 84-07-70. 42888 g

NOWY zagraniczny radiomagnetofon - zamienie na nowy damski kociuch. Telefon 33-50-45. 42855 g

RUBIN 714 - tanio sprzedam. 48-91-94. 14821 g

PIECE gazowe c.o. żelwne o powietrznolach ogrzewczych: 75-100 m m oraz 150-200 m kw - sprzedam. Oferty 14803 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM strugarkę do drewna. 55-22-28. 14754 g

FLAKI - sprzedam. Tel. 86-50-08. 42855 g

COMMODORE 128 - sprzedam. Oferty 43039 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

STEBNOWKE przemysłowa - sprzedam. Tel. 31-14-09. 42987 g

SPRZEDAM szczeniaki cocker spaniele. Tel. 43-00-30. 41931 g

DOZYCIE 8-miesięczne, rodowodowa, ładna - sprzedam. Brzezinska 69. 14639 g

NOWOFUNDLANCY - sprzedam. 36-66-72. 42853 g

PUDEŁKA srebrnego rodowodowego - sprzedam. Tel. 86-70-81. 42845 g

DOGI sprzedam. 57-77-17 14815 g

SZNAUCERY - sprzedam Bartoka. 9 m. 76. 43044 g

BONY PKO - kupię. 43-74-05. 155-g

MINIWIĘZE - sprzedam. Tel. 43-15-85. 139-g

MEZCZYŻNA w średnim wieku poszukuje pokoju - najchętniej u starszej osoby Oferty 42959 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

POSZUKUJE lokalu na cicha pracownie Łódź-Bałuty. Oferty 42897 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

ZAMIEŃCIE dwie kawalerki kwaterek na M-3 lub M-4. Oferty 14656 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MAŁENSTWO wynajmie M-3 lub M-2 na 1-2 lata. Oferty 42900 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

LOKALU na krawiectwo (Bałuty, sila) - poszukuje. 34-48-31. 14694 g

MIESZKANIA poszukuje. Tel. 55-42-52 po 16 14717 g

CUDZOZIEMIEC poszukuje M-3 (dwupokojowe), z telefonem, w śródmieściu lub w pobliżu Studium Języka Polskiego (przy Kopcińskiego) Oferty 14727 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

LOKALU na stolarnię poszukuje - Łódź i okolice. Oferty 14831 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MIESZKANIE własnościowe - stare budownictwo - kupię 51-80-23 14697 g

STARE budownictwo 2 razy pokój z kuchnią, 1 43 m, 11 54 m, z wygodami częstotowymi, zamienie na M-3 lub większe, tel. 84-40-73.

BALUTY - blok dwupokojowy - zamienie na domek lub segment (może być stan surowy). Oferty 42919 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

M-3 własnościowe - zamienie na nieduże gospodarstwo rolne. Tel. 51-89-18.

LOKAL 40 m na rzemieślniczo do wynajęcia. Aleksandrów - Szatonia 39 42842 g

POWRACAJĄCY z zagranicy pilnie kupię komfortowe, własnościowe mieszkanie w Łodzi. Sieradzki. Oferty 14750 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MEZCZYŻNA poszukuje samodzielnego mieszkania, pokoju na okres 1-2 lat. Oferty 14828 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJE mieszkania (c.o.), płatne za rok z góry. Telefon 55-58-75. 42861 g

ODNAJME podpiwniczenie 2 lokale 70 m na rzemieślniczo (sila, woda) Ksawerów. 86-05-17. 42912 g

MEZCZYŻNA w średnim wieku poszukuje pokoju - najchętniej u starszej osoby Oferty 42959 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

POSZUKUJE lokalu na cicha pracownie Łódź-Bałuty. Oferty 42897 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

ZAMIEŃCIE dwie kawalerki kwaterek na M-3 lub M-4. Oferty 14656 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MAŁENSTWO wynajmie M-3 lub M-2 na 1-2 lata. Oferty 42900 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

LOKALU na krawiectwo (Bałuty, sila) - poszukuje. 34-48-31. 14694 g

MIESZKANIA poszukuje. Tel. 55-42-52 po 16 147

WAŻNE TELEFONY

Fogotowie MO 897
 Straż Pożarna 999
 Fogotowie Ratunkowe 999
 Informacja służby zdrowia 36-13-15
 Informacja telefoniczna 813
 Informacja kolejowa 36-43-33
 Informacja PKS 36-43-33
 Dzw. Centralny 32-45-94
 Fogotowie ciepłownicze 32-51-11
 Fogotowie energetyczne 32-51-11
 Łódź Północ 32-65-84
 Łódź Południe 32-54-28
 Fogotowie gazowa 32-51-23, 992
 Fogotowie dźwigowa 32-51-23, 992

74, 87-88, 74-48-41
TELEFON ZAUFANIA 33-37-31
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA 33-69-88 czynny w godz. 13-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową - 37-46-32 w godz. 13-22

TEATRY

WIELKI - godz. 19.30 - Recital Halny Kunkiej.
 5. I. - jak wyżej.
NOWY - godz. 17.00 - „Przyjaciel weselogo diabła”.
 5. I. - godz. 11.15 jak wyżej.
JARACZA - godz. 19.15 - „Krasnoludki, krasnoludki”.
 5. I. - jak wyżej.
MAŁA SCENA - godz. 19 - „Gorzkie lzy Petry von Kant”.
 5. I. - jak wyżej.
 „7.15” - godz. 19.15 - „Pchła w uchu”.
 5. I. - jak wyżej.
POWSZECHNY - godz. 19 - „Wesoła bajka o smutnej królowej”; godz. 19.15 - „Podziemi pod specjalnym nadzorem”.
 5. I. - godz. 14 - „Wesoła bajka o smutnej królowej”; godz. 19.15 - „Kram z piosenkami”.
MUZYCZNY - godz. 11.14, 17 - „Spłaca królowa” (samka).
 5. I. - godz. 11, 14 - „Jaś i Malgosia”; 17 - „Spłaca królowa”.
ARLEKIN - nieczynny.
 5. I. - godz. 12 - „Ludowa Szopka Polska”.
PINOKIO - godz. 17.30 - „Alia w krainie czarów”.
 5. I. - godz. 12 - jak wyżej.

FILHARMONIA (Narutowicza 20)
 godz. 19 - Koncert noworoczny Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent: Bogusław Kręglewski. Solista: Alfred Müller - fortepian. W programie: G. Gershwin - Uwertura kubańska, Świecista rapsodia. Amerykanin w Paryżu.
 5. I. - nieczynna.

MUZEJA

HISTORIA RUCHU Rewolucyjnego (Gdańska 13 - godz. 8-18, 5. I. - nieczynna).
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) - godz. 10-16, 5. I. - jak wyżej.
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 9-13, 5. I. - jak wyżej.
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL (park Sienkiewicza) - godz. 10-14, 5. I. - jak wyżej.
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 10-14, 5. I. - jak wyżej.
WŁOKNIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) - godz. 10-16, 5. I. - godz. 10-15.
SZTUKI (Więckowskiego 96) godz. 9-17, 5. I. - jak wyżej.
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) - godz. 10-13, 5. I. - godz. 10-14.
MIASTA PABIANIC (pl. Obronców Stalingradu 1) godz. 10-14, 5. I. - godz. 10-13.

EOD czynna w godz. 9-19.30 (kasza do godz. 14.30)
FALMARNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz poniedziałków)

KINA

BAŁTYK - „Miłość szmaragd i krokodyl” USA od lat 13 godz. 9.30, 11, 14.30, 17, 19.30.
 5. I. - jak wyżej.
IWANOWO - „Jaś i diabełek” bulg. b.o. godz. 15.30; „Ślady wilych zębów” pol.-czes. od lat 15 godz. 17.30, 19.30

5. I. - Bajki „Imieniny cioci” (1 bajka z Bolkiem i Lolkim) godz. 14.30; dalej jak wyżej.
PRZEDWIOSNIE - „Indiana Jones” USA od lat 13 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.
 5. I. - seans zamknięty godz. 10, 12.15, 14.30; „Indiana Jones” USA od lat 15 godz. 17, 19.30.
POLESIE - „Wróbel na lodzie” radz. b.o. godz. 15; „Przeznaczenie” pol. od lat 15 godz. 17, 19.
 5. I. - Bajki - „Ballada o królewicy zwanym Baryłką” godz. 14; „Wróbel na lodzie” radz. b.o. godz. 15; „Przeznaczenie” pol. od lat 15 godz. 17, 19.
WŁOKNIARZ - „Jestem przezwój” pol. od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Piecuch” czes. b.o. godz. 12.15.
 5. I. - jak wyżej.
WOLNOŚĆ - „Gremłiny rozrabiają” USA od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.
 5. I. - jak wyżej.
WISŁA - „Zelig” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.
 5. I. - jak wyżej.
ZACHETA - „Gliniarz z Beverly Hills” USA od lat 18, godz. 10, 14.30, 17, 19.30, „Dziob” i „Arnika” węg. b.o. godz. 12.15.
 5. I. - jak wyżej.
STUDIO - Bajki - „Reksio łabwiarz” godz. 18; „Wielki Szu” pol. od lat 15 godz. 17, 19.
 5. I. - jak wyżej.

5. I. - Bajki - „Paj wojny” USA od lat 18 godz. 15.30, 17.30, 19.30.
 5. I. - jak wyżej.
MAŁE STUDYJNE - „Dom wariatów” pol. od lat 18 godz. 15.
 5. I. - jak wyżej.
DKM - „Czas dojrzewania” pol. od lat 15 - godz. 18, 19, 20.
 5. I. - jak wyżej.
OKA - „Pechowiec” fr. od lat 13 godz. 14, 16, 18.30.
 5. I. - godz. 14, 16, 18.30.
GDYNIA - Kino non stop od godz. 10-23 „Ucieczka z Alcatraz” USA od lat 15.
 5. I. - jak wyżej.
HALKA - „Gremłiny rozrabiają” USA od lat 12 godz. 10, 12, 15.
 5. I. - Bajki - „Na dworze króla Tuszynka” (1 bajka z Bolkiem i Lolkim) godz. 15; dalej jak wyżej.
MŁODA GWARDIA - „Idol” pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.
 5. I. - „Idol” pol. od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; Bajki - „Koncerty święszcza” godz. 12.15, 13.15.
MUZA - Bajki - „Tajemnica trzech pomarańczy” godz. 15.15; „Jestem drzewo” radz. b.o. godz. 16.15; „Lata trzydzieste” pol. od lat 15 godz. 18.
 5. I. - jak wyżej.
1 MAJA - Bajki „Postrach Tekasów” (2 bajki z Bolkiem i Lolkim) godz. 15.15, 16.15. „Przygody Robinsona Krusoe” radz. b.o. godz. 16.15. „Błękitny Grom” USA od lat 15 godz. 18.
 5. I. - seans zamknięty.

POKOJ - „Pechowiec” fr. od lat 13 godz. 14.30, 17.30, 19.30.
 5. I. - Bajki - „Bajka o złośliwym rybce” godz. 14.30; dalej jak wyżej.

ROMA - Seans zamknięty godz. 10; „Halo taxi” jus. od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30. „Porwanie” pol.-bulg. b.o. godz. 15.15.
 5. I. - Bajki - „Ballada o szym czarowniku” godz. 10, 11; „Porwanie” pol.-bulg. b.o. godz. 12.15; „Halo taxi” jus. od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30.

STOKI - „Przeklęte oko proroka” - pol. od lat 12 lat - godz. 18; „Kaskader z przypadkiem” - USA od lat 18 lat - godz. 18.
 5. I. - Bajki - „Tępowany pisek” (3 bajki z Bolkiem i Lolkim) godz. 15; dalej jak wyżej.

SWIT - „Wielka podróż Bolka i Lolki” pol. b.o. godz. 18; „Halo Szpiebrówka” pol. od lat 13 godz. 17, 19.
 5. I. - Bajki - „Reksio i świerszcz” godz. 14; dalej jak wyżej.

TATRY - „Colargol i cudowna walizka” pol. b.o. godz. 14; „Seksmisja” pol. od lat 15 godz. 19.30; „Wejście smoka” Hong-kong-USA od lat 18 godz. 15.30, 17.30.
 5. I. - jak wyżej.
ENERGETYK - „Dla jednej trójki” bulg. b.o. godz. 16; „Zemsta po latach” kenad. od lat 15 godz. 17.30.
 5. I. - Bajki godz. 18 „Obrona cy prawa” (3 bajki z Bolkiem i Lolkim) „Zemsta po latach” godz. 19 (godzina 17 - seans zamknięty).

REKORD - Bajki - „Pampalin i Yed” (1 bajka z Bolkiem i Lolkim) godz. 15.15; „Gry wojenne” USA od lat 12 godz. 16.15, 18.30.
 5. I. - jak wyżej.
SOJUSZ - „Superman III” - USA od lat 18 lat - godz. 16; „Zagadka nieśmiertelności” - ang od lat 18 lat - godz. 18.30.

5. I. - Bajki - „Przedpotopowa kłopoty” godz. 15; dalej jak wyżej.

APTEKI

Mickiewicza 30, Nicimiana 18, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 177.
 Pabianice - Armii Czerwonej 7, Konstancynów - Sadowa 19.

Główno - Łowicka 38, Aleksandrów - Kościuszki 4, Zgierz - Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków - Armii Czerwonej 17.

DYZURY SZPITALI

Chirurgia urazowa - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14).
 Neurochirurgia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
 Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14).
 Chirurgia dziecięca - Instytut Pediatry (Sporna 36/50).
 Laryngologia dziecięca - Instytut Pediatry (Sporna 36/50).
 Chirurgia szkieletowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
 Laryngologia - Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195).
 Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).
 Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

5. I. 1986 r.

Chirurgia urazowa - Szpital im. Radińskiego (Drewnowska 75).
 Neurochirurgia - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35).
 Okulistyka - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35).
 Chirurgia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).
 Laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).
 Chirurgia szkieletowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
 Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
 Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).
 Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA - 4 STYCZNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert, 11.57 Komunikaty, 11.59 Sygnał czasu, 12.05 Magazyn informacyjny, 12.30 Muzyka, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikaty, 13.10 Radio Kierowców, 13.20 Koncert, 14.05 Magazyn kierowców, 14.30 Muzyka i aktualności, 17.35 Alkoholizm alkohol, 17.30 Koncert, 17.55 Przerzuty zawieszony ubezpieczony, 18.00 „Matyszkowice” - odc. 13.30 Granie jak z nut, 19.30 Magazyn informacyjny, 19.25 Chwila muzyki, 19.30 Radio dzieciom: „Sulepek” aud. 20.09 Dziennik, 20.15 Przy muzyce o sporcie, 20.53 Komunikaty, 20.55 Aktualności, 21.00 Komunikaty, 21.05 Tygodnik Kulturalny, 21.25 Bractwo Złotej Błachy, 22.00 Ogłoszenie wyników plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na najlepszych sportowców roku 1985, 22.10 Na rockową nutę - aud. 22.50 Relacja z Balu Mistrzów Sportu, 23.25 Zaproszenie do tańca.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej, 11.10 Recital Magdy Umer, 11.30 Tydzień w stereo, 12.00 Sztafeta orkiestr radiowych, 12.25 Orkiestra swingowa, 13.00 Wład, 13.35 Serwis informacyjny (E), 13.10 Z cyklu „Okolicie kultury” - fel. Jerzego Wilmańskiego (E), 13.20 Z magazynu skrzynki, 13.30 Album operowy, 14.00 Co jest grane? - pytania, 15.00 Co jest grane? - odpowiedzi, 15.30 Co jest grane? - nagrody, 16.00 Dzieła, listy, epoki, 18.50 R. H. Innes: „Ziemia, która Bóg dał Kainowi” - odc. 17.00 Wład, 17.05 Rozwiązanie zagadki i muzykowej (E), 17.10 Aktualności dnia (E), 17.30 „Gospodarz wieczoru zaprasza...”, (E), 18.30 Gwiazdociąg, 19.20 Miniatura literacka, 19.30 Wycieczka w filharmonii, 21.00 Wład, 21.05 Wieczorne refleksje, 21.10 W duecie ze Zbigniewem Wodeckim, 21.30 Nagranie wieczoru, 21.40 Teatr PR: A. i B. Strucycki „Młodość przed kościołem kwiatów”, 22.10 Studio Stereo zaprasza, 23.00 W. Mach: „Zycie duże i małe”, 23.20 Studio Stereo zaprasza.

PROGRAM III

11.00 Przegląd tygodników, 11.15 Dzielnicy Łódzi, 11.30 Przegląd tygodników, 11.50 Dzielnice Łódzi, 11.55 Dzielnice Łódzi, 12.00 Dzielnice Łódzi, 12.05 Dzielnice Łódzi, 12.10 Dzielnice Łódzi, 12.15 Dzielnice Łódzi, 12.20 Dzielnice Łódzi, 12.25 Dzielnice Łódzi, 12.30 Dzielnice Łódzi, 12.35 Dzielnice Łódzi, 12.40 Dzielnice Łódzi, 12.45 Dzielnice Łódzi, 12.50 Dzielnice Łódzi, 12.55 Dzielnice Łódzi, 13.00 Dzielnice Łódzi, 13.05 Dzielnice Łódzi, 13.10 Dzielnice Łódzi, 13.15 Dzielnice Łódzi, 13.20 Dzielnice Łódzi, 13.25 Dzielnice Łódzi, 13.30 Dzielnice Łódzi, 13.35 Dzielnice Łódzi, 13.40 Dzielnice Łódzi, 13.45 Dzielnice Łódzi, 13.50 Dzielnice Łódzi, 13.55 Dzielnice Łódzi, 14.00 Dzielnice Łódzi, 14.05 Dzielnice Łódzi, 14.10 Dzielnice Łódzi, 14.15 Dzielnice Łódzi, 14.20 Dzielnice Łódzi, 14.25 Dzielnice Łódzi, 14.30 Dzielnice Łódzi, 14.35 Dzielnice Łódzi, 14.40 Dzielnice Łódzi, 14.45 Dzielnice Łódzi, 14.50 Dzielnice Łódzi, 14.55 Dzielnice Łódzi, 15.00 Dzielnice Łódzi, 15.05 Dzielnice Łódzi, 15.10 Dzielnice Łódzi, 15.15 Dzielnice Łódzi, 15.20 Dzielnice Łódzi, 15.25 Dzielnice Łódzi, 15.30 Dzielnice Łódzi, 15.35 Dzielnice Łódzi, 15.40 Dzielnice Łódzi, 15.45 Dzielnice Łódzi, 15.50 Dzielnice Łódzi, 15.55 Dzielnice Łódzi, 16.00 Dzielnice Łódzi, 16.05 Dzielnice Łódzi, 16.10 Dzielnice Łódzi, 16.15 Dzielnice Łódzi, 16.20 Dzielnice Łódzi, 16.25 Dzielnice Łódzi, 16.30 Dzielnice Łódzi, 16.35 Dzielnice Łódzi, 16.40 Dzielnice Łódzi, 16.45 Dzielnice Łódzi, 16.50 Dzielnice Łódzi, 16.55 Dzielnice Łódzi, 17.00 Dzielnice Łódzi, 17.05 Dzielnice Łódzi, 17.10 Dzielnice Łódzi, 17.15 Dzielnice Łódzi, 17.20 Dzielnice Łódzi, 17.25 Dzielnice Łódzi, 17.30 Dzielnice Łódzi, 17.35 Dzielnice Łódzi, 17.40 Dzielnice Łódzi, 17.45 Dzielnice Łódzi, 17.50 Dzielnice Łódzi, 17.55 Dzielnice Łódzi, 18.00 Dzielnice Łódzi, 18.05 Dzielnice Łódzi, 18.10 Dzielnice Łódzi, 18.15 Dzielnice Łódzi, 18.20 Dzielnice Łódzi, 18.25 Dzielnice Łódzi, 18.30 Dzielnice Łódzi, 18.35 Dzielnice Łódzi, 18.40 Dzielnice Łódzi, 18.45 Dzielnice Łódzi, 18.50 Dzielnice Łódzi, 18.55 Dzielnice Łódzi, 19.00 Dzielnice Łódzi, 19.05 Dzielnice Łódzi, 19.10 Dzielnice Łódzi, 19.15 Dzielnice Łódzi, 19.20 Dzielnice Łódzi, 19.25 Dzielnice Łódzi, 19.30 Dzielnice Łódzi, 19.35 Dzielnice Łódzi, 19.40 Dzielnice Łódzi, 19.45 Dzielnice Łódzi, 19.50 Dzielnice Łódzi, 19.55 Dzielnice Łódzi, 20.00 Dzielnice Łódzi, 20.05 Dzielnice Łódzi, 20.10 Dzielnice Łódzi, 20.15 Dzielnice Łódzi, 20.20 Dzielnice Łódzi, 20.25 Dzielnice Łódzi, 20.30 Dzielnice Łódzi, 20.35 Dzielnice Łódzi, 20.40 Dzielnice Łódzi, 20.45 Dzielnice Łódzi, 20.50 Dzielnice Łódzi, 20.55 Dzielnice Łódzi, 21.00 Dzielnice Łódzi, 21.05 Dzielnice Łódzi, 21.10 Dzielnice Łódzi, 21.15 Dzielnice Łódzi, 21.20 Dzielnice Łódzi, 21.25 Dzielnice Łódzi, 21.30 Dzielnice Łódzi, 21.35 Dzielnice Łódzi, 21.40 Dzielnice Łódzi, 21.45 Dzielnice Łódzi, 21.50 Dzielnice Łódzi, 21.55 Dzielnice Łódzi, 22.00 Dzielnice Łódzi, 22.05 Dzielnice Łódzi, 22.10 Dzielnice Łódzi, 22.15 Dzielnice Łódzi, 22.20 Dzielnice Łódzi, 22.25 Dzielnice Łódzi, 22.30 Dzielnice Łódzi, 22.35 Dzielnice Łódzi, 22.40 Dzielnice Łódzi, 22.45 Dzielnice Łódzi, 22.50 Dzielnice Łódzi, 22.55 Dzielnice Łódzi, 23.00 Dzielnice Łódzi, 23.05 Dzielnice Łódzi, 23.10 Dzielnice Łódzi, 23.15 Dzielnice Łódzi, 23.20 Dzielnice Łódzi, 23.25 Dzielnice Łódzi, 23.30 Dzielnice Łódzi, 23.35 Dzielnice Łódzi, 23.40 Dzielnice Łódzi, 23.45 Dzielnice Łódzi, 23.50 Dzielnice Łódzi, 23.55 Dzielnice Łódzi, 24.00 Dzielnice Łódzi.

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Herceńskiej, 11.59 Sygnał czasu, 12.05 Wład, 12.10 Zespoły instrumentalne, 12.30 Biuro Listów, 12.35 Między fantazją a nauką - słuch 13.00 Koncert, 14.00 O kulturze słowa - aud. 14.30 Spiewa Lektor Długo, 14.30 Popołudniowe intodych 15.00 Redakcja reportażu, 15.05 Z mikrofonem po kraju, 17.00 Wład, 17.05 Pejzaż polski - aud. 17.20 Klub wydawców - aud. 18.00 Warszawski tydzień muzyczny, 19.00 Portrety Polaków, 19.30 Wład, 19.35 Chwila muzyki, 19.40 Język francuski (14) 19.55 Swinowce grają, 20.20 Wycieczka ze słuchowiskiem „Panna Redona” J. Krzywotki, 21.20 Piosenki - przeboje, 21.50 Felieton literacki, 22.00 Spotkanie w Rydze, 22.30 Rozmowy intymne - aud. 23.50 Wład, 23.55 Kalendarz radiowy.

NIEDZIELA, 5 STYCZNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert, 11.59 Sygnał czasu i Warszawy, 12.05 W samo południe, 12.45 Nowości tygodnia, 13.00 Przegląd tygodników, 13.15 Z kolekcji gwiazd estrady, 13.45 Informacje, 14.00 Propozycje, 14.00 Kłasyca operetki, 14.50 W Jesioranach - odc. 15.00 Koncert z cyklu „Wesoly Autobus”, 17.00 Dialogi historyczne, 17.15 Bronisława Horowitza inscenizacja operowa 18.00 Magazyn międzynarodowy, 18.20 Niedzielne wydanie magazynu muzycznego, 19.00 Dziennik, 19.10 Koncert na jeden głos, 19.30 Radio - Dzieciom: „Jedni syczeń czwórka koni”, 20.00 Wład, 20.05 Sładem naszych interwencji, 20.10 Przy muzyce o sporcie, 20.55 Komunikaty Totalizator, 21.00 Komunikaty, 21.15 Słynni wirtuozowie, 21.55 Radio ARTEL przedstawi, 22.00 Teatr PR „Ja jestem Żyd z Wersala” - słuch, 23.00 Wład, 23.30 Jazz dla wszystkich.

PROGRAM II

11.00 Gra Orkiestra Symfoniczna w Chicago, 12.00 Płytoteka Dwójki, 12.00 Zanim trafia na listy przebojów, 13.00 Wład, 13.05 Klub Miłośników Sztuki Radiowej, 14.00 Piosenki z dobrą dyktacją, 14.15 Parada polskich zespołów jazzu, 15.00 Koncert chopinowski, 15.30 Katalog wydawniczy, 15.35 Piosenki na żywcem, tel. 44-72-71, 17.00 Wład, 17.05 Biblioteka muzyczna, 18.00 Płyta roku 1985, 21.00 Wład, 21.05 Wiadomości sportowe (E), 21.08 Płyta roku 1985.

PROGRAM III

11.00 Pod deszczem Paryża, 11.30 Wspomnienia o Tadeuszu Rejzu, 12.00 Recital Ralpha Kirkpatricka.

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Herceńskiej, 11.59 Sygnał czasu, 12.05 Wład, 12.10 Zespoły instrumentalne, 12.30 Biuro Listów, 12.35 Między fantazją a nauką - słuch 13.00 Koncert, 14.00 O kulturze słowa - aud. 14.30 Spiewa Lektor Długo, 14.30 Popołudniowe intodych 15.00 Redakcja reportażu, 15.05 Z mikrofonem po kraju, 17.00 Wład, 17.05 Pejzaż polski - aud. 17.20 Klub wydawców - aud. 18.00 Warszawski tydzień muzyczny, 19.00 Portrety Polaków, 19.30 Wład, 19.35 Chwila muzyki, 19.40 Język francuski (14) 19.55 Swinowce grają, 20.20 Wycieczka ze słuchowiskiem „Panna Redona” J. Krzywotki, 21.20 Piosenki - przeboje, 21.50 Felieton literacki, 22.00 Spotkanie w Rydze, 22.30 Rozmowy intymne - aud. 23.50 Wład, 23.55 Kalendarz radiowy.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Druk. Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź skr. pocz. 89. Telefon: centrala: 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06 15 i 33-07-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04 75. Sprawy miasta: 33-41 10; 33-37 47, społeczno-ekonomiczne: 32-28 32; 33-10 38, fotoreporter: 33 78 97, kultura i oświata: 36 21 60, sport: 32-08 95. dz. łączności z czytelnikami, interwencje i telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (reżyserskie nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 78-69-69 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklamy i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa Książka-Ruch”.

pracy czym spóźnieńca te wyniosły od 30 minut do prawie dwóch godzin. Jednocześnie udowodniono fałszowanie sprawozdań statystycznych w celu utrzymania na właściwym poziomie wskaźnika wsiad domowych. Z 78 wisy przedstawionych na papierze chory potwierdzili jedynie 22.

Kontrolne neliobe się na-

pracowały poręgnując od domu do domu, ale to wszystkie dla zdrowia.

A TYLKO 51 proc. Włochów rozmawiało w domu po włosku, zaś pozostali posługują się dialektami. W 1870 roku, po zjednoczeniu Włoch, klasycznym językiem ojczystym posługiwali się jedynie mieszkający Florencji.

Sobota

4 STYCZNIA

PROGRAM I

- 8.30 Tydzień na działo
- 9.00 Dla młodych widzów: „Sobótka” oraz film „Przygody Elektryka” (1)
- 10.30 DT - wiadomości
- 10.40 W świecie ciży
- 11.10 Telewizyjna lista przebojów
- 11.25 „Doświadczcie siebie” - o aktorstwie Jana Swiderskiego
- 12.35 Siedem anten
- 13.20 Mała sonata Romualda Twardowskiego
- 13.30 Za kierownicą
- 14.00 Konto „M”
- 14.30 „Azymut” - wojskowy magazyn publ.
- 15.00 DT - wiadomości
- 15.05 Antologia dramatu powieściowego William Szekspira „Romeo i Julia”
- 17.00 Interart 83 - rep.
- 17.30 Losowanie Dużego Lotka
- 17.40 Studio sport - Turniej 4 Skocznia
- 18.30 „Tempo 84” - program rozrywkowy prod. NRD
- 19.00 Dobranoc - „Dziwny świat kota Filemona”
- 19.10 Z kamery wśród zwierząt
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Hibernatus” - frans. kome-dia filmowa
- 21.30 Czas
- 22.10 DT - wiadomości
- 22.15 Studio sport
- 22.15 „Coś mnie omija” - recitał Leszka Długosza
- 22.35 Kino nocne - „Pieska karta” (1) amerykański film fab.

PROGRAM II

- 15.10 Temat na dziś - „Gorąca linia”
- 16.00 Wideoteka
- 16.40 Temat na dziś - „Gorąca linia”
- 17.30 Włoska ziemia - „Ślady inków” - ang. serial dok.
- 17.55 Ide na Vabank - rep.
- 18.30 Wiadomości (L)
- 19.00 Halo komputer
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Klasyka i współczesność Filharmonia „Dwójki”
- 21.20 Tydzień w polityce
- 21.30 „Brawo” - „Nie zdążył zjeść szarlotki” - piosenki Wandy Mojer
- 22.15 Opowieści o miłości - „Kobankowie swoich czasów” - film prod. ang.
- 23.10 Wieczorne wiadomości
- 23.15 Jaz w „Akwarium”

Niedziela

5 STYCZNIA

PROGRAM I

- 7.55 Wszelchnia rodziny wiejskiej
- 8.20 Tydzień
- 9.00 „Teleranek” oraz film z serialu „Jack Holborn” (3)
- 10.30 DT - wiadomości
- 10.35 „Afryka” (8 - ostatni) serial prod. ang.
- 11.35 Spotkanie z pisarzem - Julian Kawalec
- 12.05 Poranek symfoniczny
- 13.00 Klub zeszyciu kontynentów
- 13.45 Rewizyta - rep. muzyczny
- 14.00 Kraj za miastem
- 14.00 DT - wiadomości
- 15.05 Teatr Młodego Widza - „Raz swawolny Tadeuszek” - widowisko muzyczne
- 15.05 Studio 1
- 15.20 Antena
- 19.00 Wieczorynka - „O czym szumią wierzby”
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Pan na Żulawach” (7) - serial TP
- 20.50 Pegaz
- 21.30 Szopka noworoczna
- 22.00 Sportowa niedziela
- 22.35 Kulisy wielkiej polityki
- 23.05 DT - wiadomości

PROGRAM II

- 10.10 Film dla niesłyszących - „Pan na Żulawach” (7)
- 11.00 „Swieradów Zdrój - 85” - wojak program publ.
- 11.30 Konecrt żyweń (3)
- 12.00 Kwadrans z hejnałem
- 12.15 DT - wiadomości
- 12.20 „Nauka piływania niemowląt” - radz. film dok.
- 12.30 Kino rodzinne - „Serce” - ostatni odcinek serialu prod. włoskiej
- 13.50 Kalejdoskop filmowy „Kino-Oko”
- 15.00 „Iwo Pogorelić” - po kilku latach - program telewizyjny angielskiej Gość „Dwójki” - Roman Boniecki
- 16.05 „Nowa droga do Indii” (3) - frans. film przygodowy
- 17.00 Brunona Miecugowa duchy polskie - „Duch familijny”
- 17.15 Okolice literatury - Fryderyk Schiller
- 17.50 Zwierzeta świata
- 18.20 Słynne dzieła słynni wy-konawcy
- 19.00 Nie trzucim ziemi skąd nasz ród” - etiuda filmowa
- 19.30 Dziennik (dla niesłyszących)

Poniedziałek

6 STYCZNIA

PROGRAM I

- 16.30 Dla młodych widzów: „Encyklopedia TDC”
- 16.55 Dla dzieci: „Zwierzyńca”
- 17.20 DT - wiadomości
- 17.30 „Wspaniała trójka na Dzikim Zachodzie” (1) - „Lut szczęścia” rumuński serial filmowy
- 18.20 Studio sport - Turniej 4 Skocznia
- 19.00 Dobranoc - „Powrót niesfornej papugi”
- 19.10 Laboratorium
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Publicystyka
- 20.15 Teatr Telewizyjny - Jacek Janzarski „Szkoła słońca”
- 21.05 DT - komentarze
- 21.30 Magazyn literacki Pegaza
- 21.30 Studio sport
- 22.20 DT - wiadomości
- 22.25 Język niemiecki - 1. 10

PROGRAM II

- 16.30 Język niemiecki - 1. 1 - powtórzenie
- 17.00 Sceny domowe
- 17.30 Mapa folkloru - Przeworak
- 18.00 Poza ziemią - „Dni fantastyki”
- 18.20 Przeboje „Dwójki”
- 18.30 Wiadomości (L)
- 19.00 Wystąpienie ambasadora Abdullaha Hjazzi - przedstawiciela OWP w Polsce
- 19.05 Piękni i wspaniali
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Szklce historyczne
- 20.15 Panorama kina radzieckiego - „Czerwone diabły”
- 21.30 Wieczór kubański w TP
- 22.30 Studio sport - Puchar Świata w narciarstwie alpejskim
- 23.00 Wieczorne wiadomości

Wtorek

7 STYCZNIA

PROGRAM I

- 9.30 Domowe przedszkole
- 10.00 DT - wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany „Okropności wojny” (1)
- 11.05 Bądź piękna
- 11.15 Europejskie parki narodowe
- 16.25 DT - wiadomości
- 16.30 Dla młodych widzów: „Akademia muzyczna”
- 16.55 Dla dzieci: „Cojak”
- 17.20 DT - wiadomości
- 17.30 Gazeta rolnicza
- 18.00 Telewizyjny Informator Wydawczy
- 18.15 „Święto lalek” - rep.
- 18.35 Remus pana Majkowskiego
- 19.00 Dobranoc - „Sąsiedzi”
- 19.10 Diagnosta
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Zebranie otwarte” - prog. publ.
- 20.30 „Okropności wojny” (1) serial prod. hiszp.
- 21.30 DT - komentarze
- 21.55 Zielony ekspoz - tak, ale...
- 22.40 „Chopin i George Sand” (1) „Poznanie” - widowisko muzyczno-poetyckie
- 23.15 DT - wiadomości
- 23.20 Język angielski - 1. 10

PROGRAM II

- 16.30 Język angielski - 1. 1 - powtórzenie
- 17.00 Jak być kochanym
- 17.30 Prosto z morza
- 18.00 Zwierzeta wokół nas
- 18.20 Przeboje „Dwójki”
- 18.30 Wiadomości (L)
- 19.00 Madrej głowie - kabaret Jęzkowy W. Manna i K. Materny
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Gorąca linia - ekspres reporterów
- 20.15 Magazyn motoryzacyjny
- 20.45 Dopisać losy
- 21.15 Utwory romantyczne gra Teresa Rutkowska
- 21.40 „Postrzyżyny” - film fab. prod. czech.
- 23.25 Wieczorne wiadomości

Środa

8 STYCZNIA

PROGRAM I

- 9.30 Domator
- 9.35 Domowe przedszkole
- 10.00 DT - wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany - „Kochana ciocia Melania”
- 16.25 DT - wiadomości
- 16.30 „Krag” - magazyn harce-rzy
- 16.55 Dla dzieci: „Tik-Tak”
- 17.20 DT - wiadomości
- 17.30 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka

17.40 „Wicher stepowy” (1) - film prod. radz.

- 19.00 Dobranoc - „Wyprawa profesora Baltazara Gabki”
- 19.10 Archiwum XX wieku
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Publicystyka
- 20.15 „Kochana ciocia Melania” - film fab. prod. RFN
- 22.05 DT - komentarze
- 23.20 Język rosyjski - 1. 10

PROGRAM II

- 16.30 Język rosyjski - 1. 1 - powtórzenie
- 17.00 Poradnik kliniki zdrowego człowieka
- 17.30 Salon muzyczny
- 18.20 Przeboje „Dwójki”
- 18.30 Wiadomości (L)
- 19.00 Wspaniały świat estrady - „Twiggy” (2)
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Co pana do nas sprowadza
- 20.15 Dookoła świata
- 21.00 Piesni Ryszarda Straussa w Teatrze Wielkim w Warszawie
- 21.50 Życ w swoim czasie
- 22.05 Ekonomia na co dzień
- 22.35 W obronie własnej
- 23.05 Wieczorne wiadomości

Czwartek

9 STYCZNIA

PROGRAM I

- 9.30 Domator
- 9.35 Domowe przedszkole
- 10.00 DT - wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany - „Osmiornica” (1)
- 11.15 Szkoła dla rodziców
- 11.30 Apteczka domowa
- 11.40 Historia najbliższa
- 16.25 DT - wiadomości
- 16.30 „O mnie, o tobie, o nas” - magazyn szkolny
- 16.55 „Był sobie człowiek” (18) - „Czasy Ludwika XIV”
- 17.20 DT - wiadomości
- 17.30 „Mieszkać” - wszelchnia budowlana
- 17.50 Człowiek dla człowieka
- 18.05 „Patrol” - wojskowy magazyn publ.
- 18.30 Sonda
- 19.00 Dobranoc - „Plotruś i Lucynka w krainie dmuchawców”
- 19.10 Dom rodzinny
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Publicystyka
- 20.15 „Osmiornica” (1) - film fab. prod. włoskiej
- 21.20 DT - komentarze
- 21.45 Klub międzynarodowy
- 22.45 DT - wiadomości
- 22.50 Język francuski - 1. 10

PROGRAM II

- 16.30 Język francuski - 1. 1 - powtórzenie
- 17.00 Spróbuj sam
- 17.25 „Sytuacja konfliktowa” (2) - film prod. radz.
- 18.30 Wiadomości (L)
- 19.00 Jarmark
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Gorąca linia
- 20.15 „Prometeusz” - impresja baletowa
- 20.40 Gwiazdy wielkiego sportu
- 21.20 Wielka gra
- 22.10 Religie i kościoły w Polsce
- 23.10 Wieczorne wiadomości

Piatek

10 STYCZNIA

PROGRAM I

- 9.30 Domator
- 9.35 Domowe przedszkole
- 10.00 DT - wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany - „Barwy miłości”
- 16.25 DT - wiadomości
- 16.30 Dla młodych widzów: „Zaloga 3”
- 16.55 Piątek z Pankrazym
- 17.20 DT - wiadomości
- 17.30 Życ w krajobrazie
- 17.45 Piłkarska kadra czeka
- 18.00 Bez próby
- 19.00 Dobranoc - „Lis i sroka”
- 19.10 Studium
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Monitor rządowy
- 20.30 „Wybrańcy” - film fab. prod. ZSRR-kolumbijskiej
- 22.45 DT - komentarze
- 23.05 Program publ.
- 23.45 Złota Tarka 85
- 0.10 DT - wiadomości

PROGRAM II

- 17.30 Zatrzymane w kadrze
- 18.00 „Aut” - magazyn rep. sportowych
- 18.20 Przeboje „Dwójki”
- 18.30 Wiadomości dla niesłyszących (L)
- 19.05 „Fraggle” - film anim. prod. ang.
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Galeria świata „Ermitaż” (18)
- 20.30 „Cyryl i Iosif” - film fab. prod. radz.
- 21.15 Autyczny świat profesora Krawczuka
- 21.45 Śpiewa Ewa Hryga
- 22.05 „Stan krytyczny” - Zgier-ski „Skorpion” (L)
- 22.45 „A życie toczy się dalej” (6) - serial prod. włoskiej
- 23.50 Wieczorne wiadomości

A FRANCUSKI HISTORYK Charles Lorain poświęcił osiemnaście lat na wykonanie 12 tys. figurzek oluwianych żołnierzy. Wypelnil nimi makietę bitwy pod Waterloo, która rozegrała się 18 czerwca 1815 roku między armia Napoleona a silami koalicyj. W mundurach żołnierszy zostały uwzględnione najdrobniejsze szczegóły, wazernie i odpowiedzialni rysunkami na guzikach. Makietę o powierzchni 28 metrów kw. jest dziś główną atrakcją muzeum w Compiegne.

A „SŁOWO PODLASIA” opublikowało dziesięć arzece kolegiów de spraw wykreozed po rozprawach o nadużywanie alkoholu. Jak wiadomo, kara grzywny w rasie jej niezapłaconia zamieniana jest na areszt. Interesujące, że nie wszędzie stosuje się taki sam równowatnik: Cześć odsiadki za jakąś nie ścia-gniętą kwotę. Na Podlasiu w jednym wypadku dzień

zycyl S - wystąpił anany as drużyny wioskiej - de Falco. Zwrócić uwagę na wszystkie szczegóły, bo każdy z nich ma swoje znaczenie i dopiero zsumowanie wszystkich posunięć pozwoli nam ułożyć atrakcyjną kompozycję, którą naprawdę opłaca się zapamiętać.

Licytację rozpoczął E od pasa, następnie S zgłosił 1 kier. W spaw-sował, N - 4 trefli. E - pas, wrze-zcie S - 4 kier i potem były już tylko trzy pasy. Uwagi do licyta-cji: odzywka N 4 trefli oznaczała krótkość w tym kolorze, przy jed-noczesnym silnym poparciu w ko-lorze zgłoszonym przez partnera. Było to wejście zachęcające nawet do wyższej gry niż zwyczajna koń-cówka, którą ze swoją kartą N mógł przecieć salicytować od razu. De Falco uznał jednak, że w tej sytuacji 4 kier w supelnosci wy-starczy.

Oczywiście, widząc wszystkie karty, łatwo moglibyśmy połotyć włoskiego mistrza i to nawet bez dwóch (król i as kara oraz prze-bitka w tym kolorze, no i dwa pik). Ale to na widno, natomiast w rzeczywistości W zaatakował w trefle. E połotył damę i S zabrał asem w ręce, a następnie zagrał waletem trefli, aby sprawdzić jak

Rozdanie to grane swego czasu na mistrzostwach Europy w Lo-zannie, a w roli głównej - na po-

KRZYŻÓWKA

1050 LAT SIEBRADZA 1136-1986

1	2	3	4	5	6	7
8				9		
		10				
11				12		
		13	14	15		
16	17	18		19	20	21
		22		23		
24				25		
		26		27		
28	29	30		31		
				32		
33				34		
				35		



sa rozłożone figury w tym kolorze. Gdy W dołożył blotkę, de Falco przebił atutem w dziadku, wrócił do ręki kierem i znowu przebił trefla na stole. Jeszcze raz przeszedł do ręki kierem i zagrał karo. Lewą zabrał E królem i odwrócił w karo. W zabrał asem i jeszcze raz zagrał w karo.

Takie badanie kart obrońców de-facto rozgrywajacemu pewność, gdzie leży as pikowy. Musi on być n W, bowiem gdyby miał go E - nie-wątpliwie dałby ciekawszą odzyw-kę niż pas (pokazał przy przecieć damę trefli i króla karo, prawdó-podobnie ma także króla trefli). Wyposażony w taką wiedzę, de Falco śmiało zagrał ze stołu waleta pik i ta jego pewność siebie wprowadziła w błąd gracza na po-awcy E, który niejako automatycznie dołożył blotkę. S przepuścił i W wziął asem. Na tym zakończył się możliwość obrońców, choć gdy-by z ręki E poszła dama - roz-grywający musiałby oddać i na asa, i na dziesiątkę.

A zatem w sumie sytuacja S była bardzo zagrożona, jednak mistrz dał sobie radę, zaś dzien-nikarze obserwujący turniej wy-różnili go za swoją nagrodą.

KRÓL KIER

Peziome: 1. Barwa 5. Ostoja, fundament 9. Odrodek światowej turystyki (Włochy) 10. Postać mekska i mickiewiczowskiego „Pana Tadeusza” 11. Stolica Albanii 12. Staropolska wleńnica 13. Pasaż dla zwierząt 16. Zamknięta grupa społeczna 19. Roślina drzewiasta o pniu już od dołu rozgałęzionym 22. Polska aktorka filmowa, znana nie tylko z filmu „Brylanty pani Zuzy” 24. Jeden z 13 Wielkiej Encyklopedii Powszechnej 25. Ryba płytkich mórz tropikalnych 26. Tysiąc kilogramów 28. Afrykańskie jezioro 31. Symbol funkcji 32. Zakład gastronomiczny 33. Pożar 34. Rzeka na Pw. Pirenejjskim 35. Antonim wady 38. Egipski bóg księżyca.

Plenowe: 1. Popioch, ogólne przeszerzenie 2. Koń maści białej z ciemnymi plamami 3. Tymczasowy budynek parterowy 4. Faza gry w brydża 5. Klamra u pasa 6. Protestanci duchowy i. Kraj w Europie 14. Stolica stanu Georgia 15. Njeżyjący przy reżyser filmu polskiego („Eroica” - „Panaterka”) 16. Polityk, mówca i historyk, twórca literackiej prozy rymskiej 17. Brazylijski taniec 18. Lutowa solenizantka 19. Ptak z wróblowatych 20. Przeciwnieństwo dobre 21. Pływa wiosna po rzecze 23. Nokaut 27. Część urządzenia technicznego stanowiąca pewną całość 29. Wynik dzielenia 30. Chronometr 32. Zwany słodkim ziemniakiem.

oprac. J. KAŁUŻKA

Do rozlosowania: nagrody książkowe.

decyjąc musisz podjąć od ręki. Niestety - nadal nawal sąjęd.

LEW (23.01. - 23.02.). - Warto już teraz pomyśleć o planach na przyszłość. Być może uda się załatwić sprawy, które odłożyłeś na bliżej nie określony przyszłość. Masa duże stanso.

PANNA (23.02. - 23.03.). - Twój samyś realizujesz łatwo, bez żadnego wysiłku. Uszerzeguj jednak swe zajęcia według ich ważności. W sprawach uczuciowych niewskazywany sbytni pa-piech.

WAGA (23.03. - 23.04.). - Koniec tygodnia przyniesie ciekawą niespodziankę. Ciężkimi realizuj swe plany - sukces pewny. Ktoś spod znaku Barana czeka na wiadomości.

SKORPION (23.04. - 23.05.). - Chwilowo niepowodzenie. Ale już wkrótce pełna odmianna. Oczekuj Cig wyróżnienie lub nagrodę. Wyjźd w celach wycozyn-kowych.

STRZELEC (23.11. - 23.12.). - Tydzień będzie się układał sprawnie z oczekiwaniami. Nie przegap okazji, by zrealizować swój zamiar. Nie obciążaj sbytno planu pracy.

ZNAKI ZODIAKU

KOZIOROZEC (21.11. - 20.12.). - Pa ndanych tygodniach nadchodzi dni na ogół monotonna i niecie-kawa. Musisz je więc wypełnić usuwaniem sąlegości. Wywiąz się z zobowiązań wobec osób bardzo Ci przyjaznych.

WODNIK (21.01. - 20.02.). - Nie ma powoda do dramatyzowania. Musisz jednak rozważyć sytuację i wyciągnąć odpowiedzialnie wnioski. Dalsze Two postępowanie musi uwzględniać potrzeby rodziny i zakładu pracy. Znajmij się wreszcie sprawami domowymi.

RYBY (21.02. - 20.03.). - Sze-rystają a nadarzającej się okazji. Wizyta pewnej osoby pomoże Ci wybrań z kłopotów. Musisz jednak wykazać się konsekwencją, a przede wszystkim inwencją. Dobre układy z Koziorożcem.

BARAN (21.03. - 20.04.). - Ty-dzień spełnionych nadziei. Warto

pokusić się o rozwiązanie spraw, które mają szansę na realizację. Wszystkie jessza przed Tobą - nie padnie bowiem ostatnie słowo.

BYK (21.04. - 21.05.). - Koniecna mobilizacja sił i energii. Przyjdzie Ci bowiem załatwić parę ważnych spraw, które spadną jak grom z jasnego nieba. Licz na bardzo żywcilnych Ci Raka i Barana.

BLIŻNIĘTA (21.05. - 21.06.). - Nie komplikuj sobie własnych spraw. Tylko spokój może Ci pomóc w rozwiązywaniu żywo-nych problemów. Słuchaj sdrze-wego rozsądku i zgodnie z nim planuj swe zamierzenia. Znaki, na które możesz liczyć: Wodnik i Rak.

RAK (21.06. - 21.07.). - Nie nagromadzaj sobie spraw. Pray sprzyjających okolicznościach masz szansę osiągnąć sukces. Pewną